

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 7 (1475)

15 lutego 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Lista kandydatów VIII Plebiscytu Człowiek Sukcesu 2008

**Stara
Łomża
mocno
śpi**



**Pała
z
kartkówki**

*Cóż są warte miliony
O których wielu marzy,
Czyż nie starczy jedno serce,
które Cię miłością darzy?*

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



DM
DOMINIK
MEBLE

Janowo 32
18-400 Łomża
tel. 086 216 05 98
kom. 0 607 379 817
e-mail:
biuro@dominikmeble.pl

www.dominikmeble.pl

Twój stolarz rodzinny
Dominik Łęczycki

Stomatologia z tradycjami

Implanty

już od 1700 zł

lecymy od 1933 r.



Korony, mosty porcelanowe
Stomatologia radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokółów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Dać na mszę czy lepiej się ubezpieczyć?



W mojej praktyce policyjnej często jestem świadkiem do jakich dramatów może prowadzić niefrasobliwe podejście do rzeczy materialnych. Teraz kradzieże samochodów mamy mniej, ale dawniej nie można się było opędzić od kolejnych zgłoszeń. I w wielu przypadkach dziwiłem się właścicielom pojazdów, dlaczego nie wykupili auto casco. Stać ich było na wypasione samochody, ale na ubezpieczenie już nie. Wiem, że tanie nie jest, ale licho nie śpi i każdego dopaść może. Pewien znajomy miał właśnie takie wypasione auto. Jest emerytem, więc jeździł nim niewiele. W weekendy na działkę, a w tygodniu czasem na zakupy. Samochód stawał w osiedlowym garażu zamkniętym na porządne zamki. Któregoś dnia poszedł do garażu po samochód, otworzył zamki, a w środku... pusto. Jakimś cudem złodzieje wyprowadzili auto i odjechali nim w siną dal. Przepadło jak kamień w wodę. Właściciel nigdy nie przypuszczał, że ktoś ukradnie mu auto zabezpieczone alarmem i innymi gadżetami. Gdyby miał wykupione ubezpieczenie, otrzymałby rekompensatę w gotówce. A tak, tzy, rozpacz i chyba rodzinna pożyczka do spłaty.



Warto wezwać policję

Cwaniacy to na ubezpieczeniach też próbują zarobić. Byłem kiedyś na policyjnym seminarium na temat przestępczości ubezpieczeniowej. Z danych przedstawionych przez fachowców wynika, że skala problemu jest ogromna. Szacuje się, że 25-30 proc. odszkodowań jest wyłudżanych, w sumie na kwotę około 2 miliardów złotych. Przy okazji rada. Jeśli szkoda komunikacyjna jest „znacznej wartości”, zawsze warto wezwać policję, bo w przeciwnym razie ubezpieczyciel – kierowany podejrzliwością – i powołując się na Ogólne Warunki Ubezpieczenia, może odmówić wypłaty odszkodowania. Na seminarium podano nam „portret pamięciowy” potencjalnego wyłudźcy. Zwykle wykupuje polisę daleko od miejsca zamieszkania, często zmienia ubezpieczyciela, późno zgłasza szkodę, wykazuje ponadprzeciętną znajomość przepisów i procedur likwidacji szkód i jest gotowy do daleko idących ustępstw, byle tylko szybko rozliczyć szkodę.

W kronikach policyjnych są całe tomy opisujące afery samochodowe na grube setki tysięcy i miliony złotych. W 2000 r. w środowisku policyjnym szerokim echem odbiło się zabójstwo dyrektora Centrum Likwidacji Szkód w Bydgoszczy. Został zastrzelony za odmowę wypłaty 200 tys. zł odszkodowania komunikacyjnego.

Ubezpieczenie u Pana Boga?

Fatalnie jest z ubezpieczaniem się na wsi. Problem dobrze znam, bo żona pracuje w ośrodku doradztwa rolniczego. Ileż ona o tych ubezpieczeniach się nagada... I mam wrażenie, że z mizernym skutkiem, bo nim nastał obowiązek, tylko około 3 proc. rolników ubezpieczało zwierzęta i uprawy. Dane nie dotyczą tylko naszego terenu, a są średnią dla całej Polski. Rolnikom się chyba wydaje, że dając na tace kupując sobie ubezpieczenie u Pana Boga. A przecież na wsi licho też nie śpi. Ulewne deszcze, podtopienia upraw, susza, przymrozki, gradobicia, wichury, pioruny. Raz jeden z premierów próbował edukować rolników mówiąc „trzeba było się ubezpieczyć”, widząc rozmiar klęski tuż przed powodzią stulecia. Słabo wypadł w roli nauczyciela, a rolnicy do dziś patrzą spode łba na agentów ubezpieczeniowych.

Od lipca 2008 r. gospodarstwa rodzinne mają już obowiązek ubezpieczać przynajmniej połowę swoich upraw. Informacja jeszcze nie dotarła pod strzechy, bo ciągle wykup polis jest na niskim poziomie (mają na to czas do czerwca 2009r.). Rolnicy też nie wiedzą, że mogą korzystać z dopłat do ubezpieczeń, o które lobby chłopskie zabiegało od lat. W 2008 r. państwo przeznaczyło na dopłaty ponad 200 milionów złotych (nie dotyczy sadowników) i nie cała kwota została przez wieś wykorzystana. Inna rzecz, że rolnicy nieufnie podchodzą do ubezpieczeń, bo firmy mataczą i zwlekają z wypłatą odszkodowań, oddalają roszczenia pod byle pretekstem. Przekonali się tym plantatorzy rzepaku, którzy wiosną 2008 r. ponieśli straty wskutek przymrozków. Przy okazji wyświechtana już może rada: trzeba czytać dokładnie podpisywaną umowę, bo może być jednostronnie korzystna. Nie wolno zapominać o powiedzeniu: „najważniejsze jest to, co zapisano drobnym drukiem”.

Rolnicy w 2008 r. mieli dochody znacznie niższe niż w roku poprzednim. Ceny zboża, mleka spadły o połowę. A ubezpieczenie nie tanieje. Również dlatego, że powstaje efekt błędnego koła: składki są wysokie, bo niewielu rolników się ubezpiecza, niewielu się ubezpiecza, bo składki są wysokie...

A jak padnie?

Żona ciągle podkreśla, że na wsi nie ma tradycji ubezpieczania majątku, zdrowia, życia. Ubezpieczenie na życie powiązane z tzw. – uwaga, brzydkie słowo – dożyciem, jest mało popularne, nawet wśród bogatych rolników. Ubezpieczenie to – obrazowo mówiąc – jest swoistym osobistym auto casco. Co miesiąc na konto odkładamy pewną kwotę. W razie najgorszego, rodzina otrzymuje odszkodowanie określone w umowie. Jeśli dożyjemy wieku emerytalnego, możemy korzystać ze zgromadzonych pieniędzy, których po latach powinno być całkiem sporo. Gdybyśmy w trakcie trwania ubezpieczenia zrezygnowali z opłacania składek i wycofali zgromadzone pieniądze, poniesiemy stratę, tj. wycofamy mniej niż wpłaciliśmy.

W czasie kryzysu wszystko może upaść. Firma ubezpieczeniowa także. Ostatnio żona kręcąc się po gospodarstwach rolnych spotyka się z pytaniami.

Co wtedy? Co z odszkodowaniami za powstałe straty np. na polu, gdy firma ubezpieczeniowa upadła? Zasięgnąłem języka, gdzie trzeba i okazuje się, że w razie bankructwa firmy ubezpieczeniowej Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny (UFG) wypłaci 100 proc. należnego świadczenia w przypadku OC komunikacyjnego, OC rolników i ubezpieczenia budynków rolniczych. W przypadku samochodowego OC zabezpieczenie nie dotyczy szkód powstałych poza granicami Polski.

Z polisy na życie UFG wypłaci mniej, bo tylko 50 proc. należnej kwoty i nie więcej niż 30 tys. euro. Polisy na życie wygasną automatycznie w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości ubezpieczyciela. Polisy nieobowiązkowe, inne niż na życie (np. samochodowe autocasco, ubezpieczenie mieszkania czy zdrowotne), wygasają jeszcze szybciej – w ciągu miesiąca od upadku ubezpieczyciela. Nie są objęte ochroną Funduszu. Możemy jedynie liczyć na tzw. reasekuratora. Jest to firma, która w razie kłopotów zobowiązana jest do przejęcia części lub całości zobowiązań upadłego ubezpieczyciela.

Chcesz poznać więcej rad aspiranta Fortuny?
Zadać mu pytanie? Skomentować jego wypowiedzi?
Odwiedź blog internetowy: www.fortunaradzi.pl

Z danych nadzoru finansowego wynika, że w 2007 roku na ubezpieczenia upraw rolnicy wydali około 109 mln zł, w 2006 roku 56 mln zł, a w 2005 niecałe 30 mln zł. Z około 10,5 mln hektarów upraw tylko 1,1 mln jest ubezpieczonych. Eksperti szacują, że w najbliższych latach ubezpieczeniami będzie objęte 4-5 mln ha.

Rolnicy, którzy uzyskali w 2007 roku dopłaty bezpośrednie do gruntów rolnych z UE, spełnią obowiązek ubezpieczenia, jeśli uporają się z formalnościami do końca czerwca 2009 r. Sankcje za brak ubezpieczenia są niewielkie. Opłata na rzecz gminy z tytułu niedopełnienia obowiązku to 2 euro za każdy hektar, jaki powinien być objęty ubezpieczeniem. Jeśli przeciętne gospodarstwo rolne ma 8 hektarów, z czego 50 proc. powinno być ubezpieczone, to średnia kara wyniesie 8 euro.

Brak polisy nie ma wpływu na ubieganie się o płatności bezpośrednie.

Ubezpieczyć można także kredyt. Ubezpieczenia wymagają banki w okresie do czasu uprawomocnienia się wpisu hipoteki do księgi wieczystej. Towarzystwo ubezpieczeniowe przejmuje część ryzyka, związanego z brakiem możliwości ustanowienia hipoteki na danej nieruchomości. Koszty ubezpieczenia ponosi kredytobiorca do czasu dostarczenia do banku dokumentu potwierdzającego prawomocny wpis hipoteki. Zwykle bank wskazuje współpracujące z nim towarzystwo ubezpieczeniowe.

Banki oferują specjalne pakiety ubezpieczeniowe dla kart kredytowych. Ubezpieczeniem mogą być objęte:

- **kradzieże i zagubienie karty** w razie rabunku gotówki wypłaconej z bankomatu za pomocą ubezpieczonej karty do 2 godzin od momentu wypłaty gotówki z bankomatu
- **nieuprawnione użycie karty** od nieuprawnionego użycia karty płatniczej, przed zgłoszeniem jej utraty do banku, w przypadku Visa Electron do 30 dni, a w przypadku Visa Classic i Visa Gold bez limitu czasowego
- **w podróży** m.in.: ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków, ubezpieczenie kosztów leczenia, pomoc w podróży oraz nagłe leczenie dentystyczne
- **gwarancja spłaty kredytu** ubezpieczenie na życie, ubezpieczenie na wypadek trwałej niezdolności do pracy

Niektóre banki oferują także opcjonalnie:

- ubezpieczenie zakupu,
- ubezpieczenie gwarancji najniższej ceny,
- ubezpieczenie towarów zakupionych przy użyciu karty (30 dni od zakupu).

W ubezpieczeniach na życie towarzystwo jest zwolnione z odpowiedzialności, jeżeli:

- zatajono lub podano we wniosku nieprawdziwe informacje, które miały wpływ na zaistniałe zdarzenie – dotyczy to pierwszych 3 lat ubezpieczenia,
- popełniono lub usiłowano popełnić samobójstwo – dotyczy to pierwszych 2 lat,
- wskutek śmierci podczas działań wojennych, ubezpieczony został pozbawiony życia przez uposażonego.

KONKURS



Do wygrania **kolekcyjne monety** i ponad 1000 atrakcyjnych upominków.

Nagrodzimy osoby, które nadesłają najciekawsze i najpełniejsze odpowiedzi na poniższe pytania:

1. W jakiej firmie ubezpieczasz, lub ubezpieczyłbyś samochód?
2. Czy kiedykolwiek sam zgłosił się do Ciebie agent ubezpieczeniowy? Jeśli tak, to z jakiej firmy i jaką polisę chciał Ci sprzedać?
3. Podaj nazwy przynajmniej pięciu polis jakie możesz wykupić u agenta ubezpieczeniowego w swojej miejscowości.

Prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres e-mail: konkurs@fortunaradzi.pl
Regulamin konkursu na www.fortunaradzi.pl



Ubezpieczenia
su uprawomoc-
ęgi wieczystej,
rzejmuje część
ożliwości usta-
chomości. Kosz-
biora do czasu
ntu potwierdza-
ci. Zwykle bank
n towarzystwo

bezpieczeniowe

onej z bankoma-
do 2 godzin od
omatu

arty płatniczej,
banku, w przy-
przypadku Visa
owego

nieszczyliwych
leczenia, pomoc
tystyczne

czenie na wypa-

pcjonalnie:

cej ceny,
nych przy użyciu

warzystwo jest
ezeli:

nieprawdziwe in-
aistniate zdarze-
ubezpieczenia,
nić samobójstwo

wojennych,
życia przez upo-



rskie monety
minków.

ślą najciekawsze
oniższe pytania:

asz,
hód?

osił się
eniowy?

i jaką

j pięciu polis
genta ubez-
iejscowości.

wiedzi na adres
dzi.pl
fortunaradzi.pl

NBP

om.pl

KOMENTARZ KOMENTARZ KOMENTARZ

KONTAKTY TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia
Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel/fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona
Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrów Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.

Trudno byłoby chyba znaleźć w Polsce człowieka, który tyle razy czytał Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, co ja. W podstawówce, liceum, w pierwszych latach na filologii polskiej (UMK w Toruniu). Młodzieńcza fascynacja bohaterami romantycznymi była tak wielka, że miałem wielki żal, iż urodziłem się tak późno! Tak chciałbym być w celi Konrada, umierać za Ojczyznę... Tak chciałbym, jak Ordon, bronić do ostatka, redutę wolności! Tak chciałbym chwycić szablę i rzucić się straceńczo na wroga! I nagle, jak szablą ciął, coś we mnie pękło! Do tego stopnia, że pod koniec studiów, wszczynałem prowokacyjne dyskusje ze świadomości przerysowaną tezę: cały ten romantyzm, owszem, należy odnotować w historii literatury polskiej. I wystarczy! Żadnych obowiązkowych lektur, bo jest mamidłem dla młodej duszy! Moja gwałtowna zmiana stosunku do literackich bohaterów romantycznych wzięła się z wiedzy. Zawsze fascynowała mnie historia. Bywało, że wgłębiałem się w batalistyczne tajniki bitwy pod Raszym (1809 r.; jedna z nielicznych, która, choć nierozstrzygnięta, przyczyniła się do późniejszych sukcesów w walce z zaborczą Austrią). W każdym razie tak bardzo porywające mnie wcześniej słowa powstańczej piosenki „Poszli chłopcy w bój bez broni...” lub zawołanie wodza nieudanych zrywów gen. Ludwika Mierosławskiego „Szablami zdobędziemy karabiny, karabinami zdobędziemy armaty...”, zacząłem oceniać jako dowód naszej głupoty! Bo jak można iść w bój bez broni? Jak można wszczynać zryw przeciw regularnej armii zaborczej bez przygotowania dowództwa, ludzi, zaopatrzenia? Przecież jest to skazanie się z góry na klęskę, a najwartościowszych Polaków na rzeź!

Prawie bez echa w naszym regionie minęła 20 rocznica Okrągłego Stołu. A szkoda, bo przecież w wyniku rozmów przy nim peerelowskiej władzy z opozycją, bezkrwawo dokonana się zmiana nie tylko władzy, ale systemu z totalitarnego na demokratyczny. Przykład Polski, by rozmawiać ze sobą, a nie do siebie strzelać, podzielał wówczas na całą sowiecką Europę! Upadek totalitaryzmów wszędzie (poza Rumunią, gdzie w bratobójczych walkach zginęły setki), dokonał się bezkrwawo. Za polskim, powtórzę to, przykładem!

Nie obchodzą mnie obecne polityczne rozrachunki tamtego wydarzenia. Trzeba tylko wiedzieć, że zawsze znajdą się „wodzowie”, skłonni z zacisza swoich gabinetów, pchnąć szlachetnych w z góry przegraną sprawę, na rzeź. Na szczęście, 20 lat temu po raz pierwszy w tak wielkiej dla Polski sprawie, wygrała nasza mądrość. Jej symbolem jest dla mnie zarówno Lech Wałęsa, jak i Wojciech Jaruzelski. Mówię o tym bez prowokacji i świadomości przerysowanej tezy. Tak, nauczony naszą obłąłą historią, uważam.

WŁADYSŁAW TOCKI

OGŁOSZENIE

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA ZAMBRÓW

w sprawie przystąpienia do przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko w prowadzonym postępowaniu administracyjnym dotyczącym wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia: budowa mobilnego węzła betoniarskiego, boksów na kruszywo, budynku biurowo- socjalnego, garażu, zbiornika na wody deszczowe, oczyszczalni ścieków, wagi, utwardzonych placów składowych, drogi z betonu lub prefabrykatów betonowych .

Działając na podstawie art. 79 ust.1 oraz art.33 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008 roku Nr 199 poz. 1227) podaje do publicznej wiadomości informację o rozpoczęciu procedury przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko z udziałem społeczeństwa w postępowaniu w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia: **budowa mobilnego węzła betoniarskiego, boksów na kruszywo, budynku biurowo- socjalnego, garażu, zbiornika na wody deszczowe, oczyszczalni ścieków, wagi, utwardzonych placów składowych, drogi z betonu lub prefabrykatów betonowych, w obrębie działek o numerach ewidencyjnych: 2478/1, 2478/2, 2478/10, położonych przy ul. Polowej w Zambrówie.**

Postępowanie prowadzone jest na wniosek: Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów „Prefbet” Sp. z o.o. z siedzibą w Śniadowie przy ul. Kolejowej 17.

Planowane przedsięwzięcie zaliczane jest do mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko, na które Burmistrz Miasta Zambrów, Postanowieniem z dnia 14.01.2009 roku, stwierdził obowiązek przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, w ramach której sporządzony został raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko.

Organem właściwym do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach jest Burmistrz Miasta Zambrów. Decyzja zostanie wydana po uzgodnieniu z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska i po uzyskaniu opinii Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Informuje się, że z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Urzędzie Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3 , Wydział Gospodarki Komunalnej, pokój 218 , w godzinach pracy urzędu.

Zgodnie z art. 29 i 33 ust.1 pkt.7 w.w. ustawy , każdy ma prawo składania uwag i wniosków w przedmiotowej sprawie, w terminie **od 11.02.2009 roku do 4.03.2009 roku**, w formie pisemnej, elektronicznej, bądź ustnie do protokołu, w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3 , Wydział Gospodarki Komunalnej, pokój 218 , w godzinach pracy urzędu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Zambrów .

Jednocześnie informujemy, że uwagi i wnioski złożone po upływie , o którym mowa powyżej, pozostawione zostaną bez rozpatrzenia.



Od redaktora

ZA TYDZIEŃ: matkobójca?

■ 67 milionów złotych, czyli 10 procent budżetu, ma zaoszczędzić wojewoda podlaski. Z tego powodu opóźniona zostanie budowa przejścia granicznego w Połowcach, mniej pieniędzy będzie na konserwację zabytków, remonty i zakupy (np. pojazdów). Nie ma natomiast cięć w programie budowy „schetynówek”, czyli lokalnych dróg.

■ Całkowitego zakazu metody in vitro domaga się ruch „Contra In Vitro”, utworzony w diecezji rzeszowskiej. Zbiera podpisy do projektu ustawy, wprowadzającej karę więzienia (do 3 lat) za „zapłodnienie ludzkiej komórki jajowej poza organizmem matki”. Akcja dotarła już do kościołów archidiecezji białostockiej. Pierwsze dziecko w Polsce w wyniku zapłodnienia in vitro urodziło się w 1987 r. w klinice prowadzonej przez prof. Mariana Szamatowicza w Białymstoku. Całkowity zakaz in vitro ma na świecie tylko Kostaryka.

■ Fotel marszałka województwa Jarosława Dworżańskiego kupił na licytacji za 2,5 tysiąca złotych Marek Stankiewicz, wójt Krypnia. Żartował, że może kiedyś pojawi się jako szef Urzędu Marszałkowskiego z własnym siedziskiem. Pieniądze przeznaczone zostały dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Marszałek nowy fotel też już ma.

■ Przybędzie „Orlików”. Urząd marszałkowski zamierza w tym roku wesprzeć 20 samorządów, które będą budować boiska. Koszty inwestycji w równych częściach biorą na siebie Ministerstwo Sportu, Urząd Marszałkowski oraz miasto lub gmina.

■ Spółka Unibep z Bielska Podlaskiego kupiła za 16,5 miliona zł łomżyńską firmę Makbud. Nabytek ma poszerzyć zakres oferowanych przez Unibep usług o budownictwo drogowe.

■ Nowy ambasador Białorusi Wiktar Gajsionek złożył wizytę w województwie podlaskim na początku swojej misji w Polsce. Spotkał się z władzami regionu i odwiedził ośrodki związane z mniejszością białoruską, redakcję pisma „Niwa” i Centrum Kulturalne Białorusi.

■ Nowy dyrektor TVP Białystok. Władysław Prochowicz został p.o. dyrektora TVP Białystok. Zastąpił odwołanego w poniedziałek (9 lutego) Wojciecha Straszynskiego. Od 1984 roku jest dziennikarzem Polskiego Radia Białystok. W redakcji mniejszości narodowych prowadzi audycje w języku białoruskim „Pod znakiem Pogoni” oraz białoruski koncert życzeń.

■ O udział w nielegalnym przerwaniu ciąży oskarżony jest jeden z białostockich ginekologów. W styczniu ubiegłego roku młoda dziewczyna we wczesnej fazie ciąży miała w prywatnym gabinecie lekarza otrzymać receptę na specyfik, powodujący poronienie. Prokuratura oskarża ginekologa i mężczyznę, który przypominał ciężarnej o zażywaniu tabletek.

■ Kancelaria Prezydenta rozpoczęła procedurę zmierzającą do ułaskawienia Marka Gulana, mieszkańca jednej z wsi w pobliżu Siemiatycz. Otrzymał karę więzienia za to, że wbrew decyzji sądu nie chciał oddać byłej żonie małej córeczki, którą opiekował się kil-

ka lat. Odbył już część kary, ale w czerwcu ponownie miał trafić za kratki.

■ Autorka bestsellerów Manu-ela Kalicka spotka się 6 marca z czytelnikami Biblioteki Publicznej Gminy Łomża w Konarzycach (ul. Łomżyńska 106, godz. 16.00). Kalicka to pisarka i dziennikarka, autorka powieści „Tata, one i ja”, „Szczęście za progiem” oraz „Wirtualne zauroczenie”, które weszły na listy bestsellerów dziennika „Rzeczpospolita”.

■ Nielegalnych imigrantów z Pakistanu próbował wwieźć do Polski zawodowy żołnierz z Warszawy. Zatrzymany został w pobliżu granicy polsko – litewskiej. Suwalska prokuratura bada okoliczności sprawy.

■ Szczęśliwie zakończyła się wyprawa do lasu jedenastolatka ze wsi Kupowo-Folwark (gm. Szipiszki). Poszukiwany przez wiele godzin przez 200 strażaków, policjantów, pograniczników i mieszkańców pobliskich miejscowości, powrócił następnego dnia do domu. Choć spędził noc w lesie (mówi, że zabłądził z powodu mgły), nic mu się nie stało.

■ W środę otwarte zostało hospicjum w Suwałkach dla 20 pacjentów.

ZNAKI CZASU

■ Władze Pakistanu potwierdziły śmierć porwanego w ubiegłym roku polskiego geologa. „Nie było możliwości użycia naszych wojsk, czy oddziałów specjalnych w akcji uwolnienia porwanego w Pakistanie Polaka”, powiedział premier Donald Tusk. Szef MSZ Radosław Sikorski ustanowił milion złotych nagrody za informacje, które mogą pomóc w doprowadzeniu winnych śmierci Polaka przed wymiar sprawiedliwości.

■ Arcybiskup Józef Życiński skrytykował zmiany kadrowe w regionalnych ośrodkach TVP i zaapelował do ludzi kultury o protest przeciwko stylowi tych zmian. To reakcja metropolity lubelskiego przeciwko odwołaniu dyrektora lubelskiego ośrodka TVP Tomasza Rakowskiego.

■ „W czasie kryzysu również partie powinny zaciskać pasa”, uważa szef klubu PO Zbigniew Chlebowski. PO bierze rocznie z budżetu ponad 40 mln zł, PiS około 40 mln, SLD – 13,5 mln, a PSL ok. 13 mln. PO wcześniej zapowiadało likwidację finansowania partii z budżetu.

■ Prokuratura Okręgowa w Łodzi w internecie opublikowała protokoły z wewnętrznej kontroli. Z dokumentu wynika, że „prokuratorzy są niechlujni i leniwi, nie wysyłają listów gończych, pochopnie i niewłaściwie stawiają zarzuty, mają okresy bezczynności, przewlekłe prowadzą postępowania i kiepsko współpracują z policją”.

■ Przeciętne wynagrodzenie w IV kwartale 2008 roku wyniosło 3 096,55 zł, podał Główny Urząd Statystyczny.

■ Dziś co 48 Polka rodzi bliźnięta, a za 10 lat co 20 kobieta będzie rodzić bliźnięta, za 40 lat – co druga, prognozuje prezes Polskiego Towarzystwa Gemeliologicznego prof. Witold Malinowski.



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Czyżew Osada działając na podstawie art. 35, ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603), **podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Czyżewie – Osadzie, ul. Mazowiecka 34, został wywieszony na okres 21 dni od dnia 12.02.2009 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.** Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Czyżew – Osada, ul. Mazowiecka 34, pok. nr 3, tel. (086)276-05-36.

Ogłoszenie o sprzedaży

Związki Zawodowe Stora Enso Poland SA w Ostrołęce ogłaszają przetarg pisemny na sprzedaż Ośrodka Wypoczynkowego nad rzeką Narew w Rybakach gm. Miastkowo. Cena wywoławcza 150 000 zł plus VAT.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać do 28.02.2009r. na adres: Zakład Usługowo Handlowy NSZZ Celuloza, ul. I A.W.P. 21, 07-410 Ostrołęka.

Sprzedający zastrzega sobie prawo zmiany warunków ogłoszenia i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Blizsze informacje, tel. 029 7640656.

Lekarze w areszcie

Dwóch znanych białostockich lekarzy zatrzymało Centralne Biuro Śledcze na wniosek prokuratury w Ostrołęce. Radiologowi Kazimierzowi C. (56 lat) i neurochirurgowi Andrzejowi K. (51 lata) przedstawione zostały zarzuty przyjmowania w latach 2004 - 2005 pieniędzy za nieprawdziwe zwolnienia i zaświadczenia o stanie zdrowia, wystawiane przestępcom, którzy ubiegali się np. o zawieszenie odbywania kary lub przepustki z więzienia. Obaj, decyzją sądu, zostali tymczasowo aresztowani na miesiąc.

Noworodek na śmietniku

Martwego noworodka znaleźli na wysypisku śmieci koło Kuźnicy Białostockiej zbieracze złomu. Śledztwo, mające wyjaśnić okoliczności sprawy prowadzi prokuratura w Sokółce.

Unijna kasa na remonty

3 887 000 zł z otrzymania Łomża na modernizację i adaptację zabytkowego budynku Muzeum Północno - Mazowieckiego przy ul. Dwornej. Muzeum czeka na remont nowej siedziby, do której przeniosło się z „domku pastora” na Krzywym Kole, już trzy lata. Ma gotową dokumentację. Dzięki decyzji Zarządu Województwa Podlaskiego, prace rozpoczną się w tym roku. Wśród 5 przedsięwzięć, którym Zarząd Województwa przyznał we wtorek unijne dofinansowanie, jest rewaloryzacja gotyckiego kościoła w Niedź-

wiadnej (szerzej o nim na str. 10), a także zgłoszona przez Grajewo przebudowa zabytkowej strażnicy na cele kulturalne i oświatowe (dofinansowanie 756 000 zł). Dotacje przyznano też Archidiecezji Białostockiej na budowę archiwum i muzeum archidiecezjalnego (6 800 000 zł) oraz Muzeum Okręgowemu w Suwałkach na remont i modernizację budynku Muzeum z przyległymi terenami (7 431 000 zł). Na liście rezerwowej są Opera i Filharmonia Podlaska oraz Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu. (MK)

400 000 euro na oczy

2 400 dzieci z województwa podlaskiego w wieku od 6 miesięcy do 7 lat, zostanie przebadanych przez lekarzy w ramach projektu „Widok na przyszłość”, którego celem jest wczesne wykrywanie i leczenie chorób oczu. Badania rozpoczną się 21 lutego w gminie Gródek. Zostaną przeprowadzone

w 30 podlaskich gminach, w tym w kilku w rejonie Łomży. Dzieci, u których zostaną wykryte schorzenia, trafią na szczegółową diagnostykę i leczenie do specjalistów w Białymstoku. Projekt realizuje Klinika Okulistyki Dziecięcej Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach tzw. funduszy norweskich. Klinika dostała na ten cel około 400 000 euro.

Brutalny mord

Kobieta, której ciało znaleziono w poniedziałek (9 lutego) przy ul. Spokojnej w Łomży, została brutalnie zamordowana, wynika z sekcji zwłok. Jak poinformowano w Prokuraturze Rejonowej w Łomży, zginęła w wyniku wielu uderzeń tępym narzędziem w głowę. Wskazują na to pęknięcia podstawy czaszki i liczne obrzęki mózgu. Zamordowana jest mieszkanka Łomży (84 lata). Ze swoim synem (53 lata) mieszkała kilka ulic dalej. Zdaniem policji, prawdopodobnie zginęła w innym miejscu, a ciało zostało przewiezione i porzucone przy ul. Spokojnej. Śledztwo doprowadziło policjantów do syna zamordowanej, który we wtorek został zatrzymany. W środę miał zostać doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Łomży. Czy popełnił matkobójstwo? „Trwają czynności wyjaśniające, które ustalą okoliczności i sprawcę zbrodni”, informuje prokuratura. Do sprawy wrócimy

Zaprosili nas

■ Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski – na konferencję „Pieniądze w kulturze”.

■ Bank BPH SA Oddział w Łomży – na Koncert Karnawałowy, dedykowany Klientom i Sympatykom Banku.

■ Poseł na Sejm Jarosław Zieliński – na konferencję prasową, poświęconą aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju.

■ Przewodniczący Sejmiku Mięczyński – na XXIV sesję Sejmiku Województwa Podlaskiego.

■ Rzecznik prasowy wojewody podlaskiego Jolanta Gadek – na konferencję i uroczyste ogłoszenie wyników konkursu „Inicjatywa Sołecka Roku 2008”, któremu patronował wicepremier Grzegorz Schetyna.

■ Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski – na uroczyste podpisanie umów (dotyczących turystyki i promocji turystycznej) przez marszałka Jarosława Dworzańskiego i wicemarszałka Bogusława Dębskiego z władzami Białegostoku, Suwałk i Narewki.

■ Rzecznik prasowy Wojewody Podlaskiego Jolanta Gadek – na konferencję prasową poświęconą strategii konsolidacji i rozwoju branży mleczarskiej z udziałem wicewojewody Wojciecha Dzierżogowskiego i prezesa Agencji Rynku Rolnego Władysława Łukasika.

■ Zarząd OSP Stary Laskowiec – na obrady Walnego Zebrania Sprawozdawczego członków OSP Stary Laskowiec.

■ Klub Miłośników Motocykli „Żubr” i Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie – na III Zimową Wystawę Motocykli.

■ Zarząd Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wysokiem Mazowieckiem – na inaugurację roku akademickiego.

■ Galeria Arsenał w Białymstoku i Autorzy – na wystawę „Ponieważ jest, jak jest, tak nie zostanie”.

■ Prezydent Konfederacji Pracodawców Polskich Andrzej Malinowski – na briefing prasowy „Czy banki uduszą polską gospodarkę?”.

Dziękujemy.

OGŁOSZENIE



WÓJT GMINY ŁOMŻA

PONÓWNIIE OGŁASZA

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ

dz. nr 96/1, o pow. 0,41 ha

położona we wsi Gietczyn KW 38972, własność gminy.

Działka zabudowana budynkiem byłej szkoły (pow. użytkowa budynku 770 m²) i budynkiem gospodarczym (pow. użytkowa 44 m²).

Przetarg zostanie przeprowadzony 24.02.2009 r. o godz. 11.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Łomża ul. Marii Skłodowskiej Curie 1a, 18-400 Łomża.

Cena wywoławcza nieruchomości 595 800,00 zł (słownie: pięćset dziewięćdziesiąt pięć tysięcy osiemset złotych).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 60 000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych) w terminie do 20.02.2009 r. W tytule przelewu należy wpisać: przetarg Gietczyn Szkoła.

Dowód wpłaty należy zachować w celu okazania komisji przetargowej.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał.

Wadium należy wpłacić na rachunek Urzędu Gminy Łomża w Banku Spółdzielczym w Łomży nr konta 88 8757 0001 0000 1717 2000 0010.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



KONTAKT:

Urząd Gminy Łomża
ul. Marii Skłodowskiej Curie 1a
tel. 086 473 73 21
Marcin Niklewicz (pok. nr 1)

www.lomza.powiatlomzynski.pl

www.gminalomza.pl/bip

www.gminalomza.pl

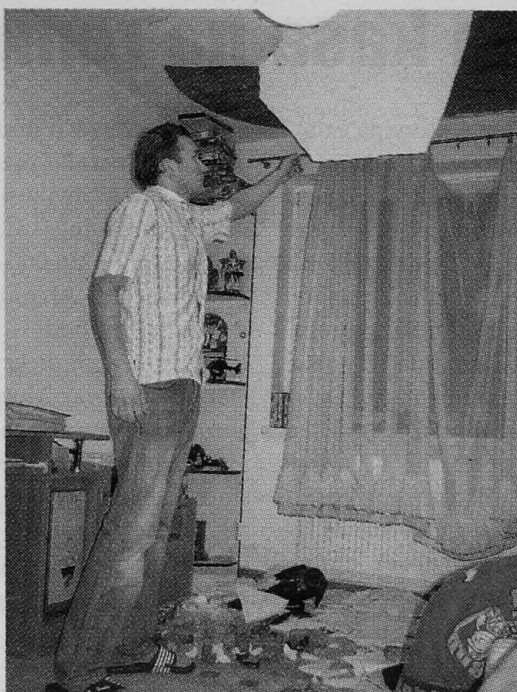


Tynki na głowie

Gipsowe tynki spadają na głowy lokatorów jednego z nowych bloków przy ul. Księżnej Anny w Łomży, należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej „Jedność”. W jednym z mieszkań półkilogramowy kawał tynku spadł w nocy na poduszkę siedmioletniego dziecka.

„Obudziłem się w nocy i usłyszałem, że coś trzeszczy nad głową. Przesunąłem się na drugi koniec łóżka i wtedy coś się zawaliło”, mówi siedmioletni Hubert. „Usłyszeliśmy krzyk Huberta. Wpadliśmy do jego pokoju. Ogromna ilość gruzu leżała na podłodze, kawał tynku na poduszce, firanka była zerwana, a z sufitu zwiślał wielki płat, który do końca się nie oderwał”, opowiada mama Huberta.

Sprawą zajął się Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Łomży. Jak poinformował prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Jedność” Marian Kuprel, gipsowe tynki odrywają się na jednej klatce oddanego w ubiegłym roku bloku, we wszystkich mieszkaniach od góry do dołu. Prawdopodobnie przyczyną jest zła jakość zaprawy wiążącej tynk ze stropami i ścianami, ale pewności ma dostarczyć ekspertyza techniczna tynków, którą zlecić musi biegłym generalny wykonawca. Prezes zapowiedział, że z pracow-



Pokój Huberta po oderwaniu się tynku z sufitu
nikami firmy z Ostrołęki, która jest generalnym wykonawcą, wcześniej sprawdzą tynki w całym budynku. Generalny wykonawca pokryje całokowity koszt ich wymiany i koszty eksploatacyjne mieszkań w czasie wymiany tynków, zapewnia prezes Marian Kuprel. (MK)



Posel Jarosław Zieliński

PiS: „Rząd nie walczy...”

Donald Tusk i jego ekipa nie są przygotowani do rządzenia. Nie mają pomysłów, jak łagodzić skutki kryzysu gospodarczego, a jednocześnie butnie odrzucają propozycje PiS, zawarte w pakiecie antykryzysowym tej partii. Skutkiem takiej postawy rządu będzie w tym roku drastyczne zahamowanie wzrostu Pro-

duktu Krajowego Brutto. Z ubiegłorocznych 6,5 proc. może zostać powyżej 1,7 proc., a nie można też wykluczyć ujemnych wartości. Pakiet antykryzysowy PiS zakłada wzrost PKB o 3,5 proc., dowodził poseł z Podlaskiego i sekretarz generalny PiS Jarosław Zieliński na poniedziałkowej (9 lutego) konferencji prasowej w Łomży. Zieliński zaapelował do rządu, by w obliczu kryzysu gospodarczego „zawiesił polityczny spór i sięgnął po dobre rozwiązania PiS w dziedzinie pobudzania gospodarki”. Jednym z instrumentów muszą być inwestycje unijne, które należy przyspieszyć. Niestety, w ocenie Jarosława Zielińskiego, na przyspieszenie się nie zanoszą. „Środki unijne mogłyby pobudzać gospodarkę i zmniejszać skutki kryzysu. Jeśli nie zostaną wykorzystane, będzie to wielka wina tego rządu wobec przyszłych pokoleń”, stwierdził poseł. (MK)

W Łomży na 63 000 mieszkańców jest 25 000 samochodów

Tłoczno i niebezpiecznie

Na ulicach Łomży jest coraz większy tłok. Według danych ratusza, mamy 21 265 samochodów osobowych, 4161 ciężarowych i 188 autobusów. W 2002 roku na tysiąc mieszkańców Łomży przypadało 240 samochodów, w 2006 roku 287, a w 2008 już 436. Większy ruch, to więcej wypadków i kolizji. W ubiegłym roku na ulicach Łomży 2 osoby zginęły, a 93 zostały ranne. Najwięcej wypadków i kolizji było na głównych arteriach miejskich: al.

Legionów - 15 wypadków i 205 kolizji, Szosie Zambrowskiej - 1 wypadek i 23 kolizje, al. Piłsudskiego - 6 wypadków i 72 kolizje, ul. Sikorskiego - 6 wypadków i 75 kolizje, ul. Wojska Polskiego - 7 wypadków i 60 kolizji, ul. Giełczyńskiej - 5 wypadków i 6 kolizji, ul. Nowogrodzkiej - 1 wypadek i 17 kolizji, ul. Zjazd - 3 wypadki i 34 kolizje, ul. Zawadzkiej - 2 wypadki i 30 kolizje oraz na placu Kościuszki - 26 kolizji. (MK)

Po rozróbie

Dwóch z sześciorga wychowanków domu dziecka na ul. Polnej, którzy półtora tygodnia temu zdemolowali część pomieszczeń, powodując szkody na ponad 5000 zł, było pod wpływem środków psychoaktywnych, poinformowała dyrektor domu Anna Maksymiuk. „Wydaje się, że nasz system opieki nie jest w stanie zapobiec tego typu zachowaniom. Te dzieci już dawno powinny trafić do placówki resocjalizacyjnej, ale o tym decyduje sąd rodzinny”, podkreśla dyrektor. Czy po tych wydarzeniach Sąd Rodzinny i Nieletnich w Łomży podejmie taką decyzję? Policja przygotowuje dla sądu własny raport o ostatnich zajściach.

I po feriach!

Współzawodnictwem Sportowym Szkół o Puchar Zimy 2009, zorganizowanym przez Miejskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Hali Sportowej przy „Dziwiątce”, zakończyły się ferie w Łomży. Turniej wygrały Szkoła Podstawowa nr 5 i Publiczne Gimnazjum nr 8. Startowały dwunastoosobowe reprezentacje 4 szkół podstawowych i 5 gimnazjów.

Czeczeńcy w Łomży

W ośrodku dla cudzoziemców przy ul. Wesołej w Łomży mieszka 235 Czezeńców, starających się o azyl w Polsce. Poza ośrodkiem żyje 294 Czezeńców, którzy uzyskali azyl lub trwającą 2 lata tzw. ochronę uzupełniającą.

Uwłaszczeni

Prezydent Łomży oddał 14 dzierżawcom garaży przy ul. Dmowskiego budynki na własność, a ziemię pod nimi w użytkowanie wieczyste. Dzierżawcy wybudowali garaże w latach 70 za własne pieniądze na gruntach państwowych, które po roku 1990 zostały skomunalizowane. Właściciele musieli odtąd płacić... opłaty dzierżawne. Paradoksalna sytuacja, w której ludzie musieli płacić dzierżawę za własne garaże, została wreszcie przecięta.

Darmowy jeleń

Właściciel łomżyńskiego browaru, spółka Royal Unibrew Polska, prawny następca spółki Browar Łomża, uzyskał zgodę prezydenta Łomży na nieodpłatne wykorzystywanie w celach komercyjnych herbu i nazwy miasta Łomża, które znajdują się na etykietach czołowych marek piwa, wytwarzanego w browarze. Piwo „Łomża” od 40 lat jest głównym promotorem Łomży w kraju i za granicą. (MK)

Walentynki z Towarzystwem

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej zaprasza na Koncert Walentynkowy w niedzielę, 15 lutego 2009 r. (godz. 17.00) w Miejskim Domu Kultury - Domu Środowisk Twórczych w Łomży.



Stara Łomża mocno śpi

Na łomżyńskiej starówce, jak na placu Pigalle w Paryżu, w drzwiach każdego sklepu stoi ekspedientka ze skwaszoną miną i czeka na klienta, którego nie widać

„Obudźmy łomżyńską starówkę”, rzuciła hasło w imieniu zdesperowanych właścicieli zamierających sklepików i pustych lokali na starówce Łomżyńska Izba Przemysłowo – Handlowa. Jak? Odpowiedzi na to pytanie próbowało szukać kilkudziesięciu przedsiębiorców oraz kilku radnych Rady Miejskiej.

Gdy w piątek wybijają godzinę 18.00 i sklepy zamykają swoje podwoje, starówkę ogarnia cisza, która trwa do poniedziałku. Od czasu, gdy powstają centra handlowe w innych częściach miasta, ruch jest coraz mniejszy także w tygodniu. Na starówkę na zakupy już się nie chodzi. Oferta staromiejskiego handlu przegrywa zdecydowanie z butikami w centrach. „Na starówce, jak na placu Pigalle w Paryżu, w drzwiach każdego sklepu stoi ekspedientka ze skwaszoną miną i czeka na klienta, którego nie widać”, dosadnie scharakteryzował sytuację radny Tadeusz Zaremba. Jako atrakcje latem starówka oferuje... dwie lodziarnie i karczmę piwną na Starym Rynku.

Przejeżdżający przez miasto turyści przeważnie w ogóle nie wiedzą, że w Łomży jest stare miasto. Oprócz kompletnego braku informacji, przyjezdnym dostępni broni organizacja ruchu (o jednym i drugim „Kontakty” wielokrotnie, niestety, bez skutku pisały)! Trzeba być dobrze zorientowanym, aby dojechać samochodem, bowiem

wjazd na obie główne ulice starówki, Dworną i Długą z al. Legionów jest zabroniony znakami zakazu. „Łomża to takie coś na trasie Warszawa – Mazury, gdzie jest Statoil i McDonald. Taką wiedzę posiada przeciętny Polak, który jedzie na Mazury”, podsumował jeden z przedsiębiorców.

Jak „otworzyć” starówkę? Padło wiele postulatów, poczynając od większej ilości parkingów i ich właściwego oznaczenia, przez otwarcie wjazdu Dworną od al. Legionów, zadbanie o wygląd kamieniczek na rynku, stworzenie systemu informacji dla turystów o zabytkach Łomży, złagodzenie przepisów, dotyczących sprzedaży alkoholu w pobliżu kościołów (na starówce jest ich aż 5), w miejsce bankrutujących sklepików z konfekcją otwieranie kafejek, winiarni, lokali z dobrym jedzeniem. „Nie zapominajmy o mieszkańcach starówki. Są to starsi ludzie, którzy cenią spokój i ciszę. Oni muszą się zgodzić na otwarte wieczorem i nocą lokale”, zauważył prowadzący od 8 lat letnią karczmę na Starym Rynku Przemysław Poleszuk.

Pomysły i postulaty spisywali naukowcy z Instytutu Przedsiębiorczości Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Po opracowaniu, zostaną przekazane Radzie Miejskiej.

Ratusz chwali inicjatywę przedsiębiorców. Na starówce jest wiele ciekawych miejsc, wido-

ków i zabytków, które mogą stać się atutami tej części miasta. Na ich rewaloryzację zostaną wydane duże pieniądze. W planach na najbliższe lata są remonty kilku ulic i Starego Rynku, w tym stworzenie jeszcze w tym roku wybrukowanego granitem deptaku na Długiej, modernizacja hali targowej, ulgi podatkowe dla właścicieli kamienic odnawiających elewacje. To powinno pomóc przedsiębiorcom znaleźć pomysł na „obudzenie” starówki.

Hasła, postulaty... To mi przypomina kampanię wyborczą. Łomża nie stanie się atrakcyjna, dopóki nie zacznie funkcjonować w ogólnopolskim obiegu turystycznym”, wpuszcza kroplę dziegciu do beczki miodu Mariusz Staniurski, prezes niedoszłej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Przystąpiły do niej rok temu samorządy Łomży, gminy Łomża, Nowogrodu i Jedwabnego. Przez rok nie udało się zarejestrować statutu i... założyciele stracili zainteresowanie całą sprawą!

„Łomża nie ma własnej i nie funkcjonuje w Regionalnej Organizacji Turystycznej, bo Białystok nas nie lubi. Ta część województwa jest pomijana w promocji krajowej i zagranicznej. Nie korzysta-



Mariusz Staniurski: „Bez wejścia Łomży do ogólnopolskiego i zagranicznego systemu promocji turystycznej, dywagacje nad ożywieniem starówki to bicie piany”

my z wojewódzkich funduszy na promocję, nie możemy sięgać po fundusze unijne. Dopóki to się nie zmieni, debaty tego typu będą wyborczym biciem piany”, uważa Staniurski.

Znalezienie pomysłu na uatrakcyjnienie starówki będzie trudniejsze od jej rewaloryzacji. Tym bardziej, że każdego interesuje wyłącznie pomysł na biznes o bardzo wysokiej rentowności. Antoni Sokołowski, właściciel strategicznej nieruchomości, ponadhektarowej niezabudowanej działki przy ul. Giełczyńskiej uważa, że bez jego działki żaden pomysł na ożywienie starówki nie zostanie zrealizowany, choćby z prozaicznego braku miejsca na parkingi. Swoją ziemię zaoferował miastu po...800 zł za metr kwadratowy!

MARIA KACZYŃSKA



Dramat peryferyjny

Lutowa odwilż dla mieszkańców peryferyjnej gruntowej ulicy Mała Kraska w Łomży i jej przedłużenia, czyli drogi powiatowej wiodącej z Łomży do Łochtynowa i Konarzyc, oznacza codzienne brodzenie w błocie i niszczenie samochodów na wybojach. Tak jest już 20 lat, odkąd podłomżyńska wieś Mała Kraska stała się miejską ulicą. Na Małej Krasce przybywa domów, przedsiębiorcy otwierają kolejne firmy i.... „Z błotem i wybojami nie da się dalej żyć”, piszą petycje do ratusza. Uzyskali tyle, że budowa ulicy została zapisana w wieloletnim planie inwestycyjnym na rok 2011. W ubiegłym roku wydawało się, że termin będzie skrócony.

Prezydent Łomży podpisał ze starostą i wójtem gminy Łomża porozumienie, że trzy samorządy wspólnie wybudują drogę od Małej Kraski do Konarzyc. W myśl porozumienia, dokumentację miało zlecić Starostwo. Zleciło, lecz...projektant się opóźnił! Miała być gotowa w ubiegłym roku. Jak informuje wicestarosta Marek Dworakowski, będzie gotowa za 3 – 4 miesiące. To jeszcze nic straconego, odpowiadają w ratuszu. Jeśli ten termin zostanie dotrzymany, będzie można złożyć wspólny wniosek o pieniądze na sierpniowy konkurs Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych, tzw. schetynówek. Do sprawy wrócimy. (ANN)



Stoi i czeka

Zaczęta w poprzedniej kadencji przebudowa budynku przy rynku w Nowogrodzie na siedzibę Urzędu Miejskiego (na zdjęciu) kolejny rok nie będzie kontynuowana. Niedoszły urząd w stanie surowym stoi i czeka. Na co?

Kasa na ulice

Umowę na finansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego budowy 3 ulic (Przeskok, Tońskiego i 550-lecia) podpisał z marszałkiem województwa burmistrz Nowogrodu Józef Piątek. Wartość projektu wynosi 881 000 zł, w tym dotacja unijna 484 000 zł (55 proc.). Podobną umowę podpisał burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke na przebudowę ulic w Jedwabnem za 2,5 mln zł (unijna dotacja 1,3 mln zł, czyli 65 proc.).

Grypa słabnie

151 przypadków grypy zgłosili lekarze z Łomży i powiatu łomżyńskiego w pierwszym tygodniu lutego do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Białymstoku. Od początku roku w Łomży i powiecie zdiagnozowano już łącznie 1576 zachorowań oraz podejrzeń zachorowań na gripę. W porównaniu do stycznia, ilość zachorowań maleje.

Zdrowo śpią

260 nietoperzy pięciu różnych gatunków, zimujących w przydomowych piwnicach na terenie Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi, piwnicach dawnego browaru w Drozdowie oraz piątnickich fortach, naliczyli chiropterolodzy z Towarzystwa Przyrodniczego „Bocian”. Wśród nich są trzy nocki łydkowłose, zapisane w Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt jako gatunek zagrożony wyginięciem w Polsce i Europie. Zdaniem przyrodników, nietoperze w Parku mają się dobrze.

Orlik w Zbójnej

Gmina Zbójna znalazła się na liście samorządów z Podlaskiego, które w 2009 roku wybudują boisko w ramach rządowego projektu „Moje Boisko – Orlik 2012”.

Unijna odnowa



Za plecami sołtysa Pawła Parzycha powstanie centrum sportowo – kulturalne dla trzech wsi

Chyląca się ku upadkowi remiza z przybudówką, w której miała być sala wiejska, lecz nigdy nie została dokończona, byle jakie bramki z drągów, świadczące o tym, że ktoś gra w nogę na sąsiednim placu i dalej, aż do przystanku autobusowego, zaniedbany teren, tak dziś wygląda centrum Chmielewa (gm. Nowogród) przy drodze wojewódzkiej Miastkowo – Nowogród. Ale to się zmienia, zapowiada sołtys Chmielewa.

„Gmina przygotowuje wniosek do Unii o pieniądze na odnowę centrum naszej wsi. Ma być wyremontowana remiza z salą, wybudowane boisko piłkarskie i kort tenisowy. Całość zostanie odgrodzona od drogi wysokim płotem z siatki. Z obiektów będą korzystać trzy wioski:

Chmielewo, Dzierzgi i Sulimy. Projekt już został zatwierdzony na sesji Rady Miejskiej”, mówi sołtys Paweł Parzych.

Chmielewo cieszy się ze starań gminy Nowogród, lecz jednocześnie martwi narastającym ruchem na drodze wojewódzkiej Miastkowo – Nowogród.

Od czasu otwarcia nowego mostu na Pisie w Morgownikach, przez wieś wałą nocą tiry, które z powodu zakazu nie mogą przejechać przez Łomżę. Tranzytowi kierowcy zjeżdżają z drogi krajowej 61 w Miastkowie, a wracają na nią w Stawiskach. „Rozjeżdżają nam drogę w oczach”, mówi sołtys Parzych. (MK)

Na kłopoty urlop?

Urlop dyrektora Zespołu Szkolno – Przedшкоlnego w Śniadowie Małgorzaty Gruszczyńskiej ma być receptą na rozwiązanie szkolnego konfliktu, dowiedzieliśmy się nieoficjalnie. W poniedziałek (9 grudnia) radni z Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Śniadowo przyjęli stanowisko, w którym uznają zarzuty nauczycieli wobec dyrektora za „częściowo zasadne”, apelują do wójta Andrzeja Zaremby o uzdrowienie sytuacji w szkole oraz do dyrektora Gruszczyńskiej o „wykazanie dobrej woli”. Jak informowaliśmy, w grudniu 2008 roku z podobnym apelem zwracali się do wójta radni z Komisji Oświaty. Wówczas apel nie przyniósł żadnego skutku. Teraz nieoficjalnie wójt zapowiada, że wyśle kontrowersyjną dyrektora na urlop. Jej odwołania od 3 grudnia 2008 roku domaga się Rada Pedagogiczna Zespołu – Szkolno – Przedшкоlnego (szerzej o konflikcie w śniadowskiej szkole, str. 15). (MK)

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Brzeziński Mojżesz – s. Nau-chima i Heleny vel Chai Białej, ur. w Łomży 15.11. 1911 r. Inżynier, zmarł 18.01.1943 r. w drodze do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Brzeziński Norbert – s. Mojżesza i Belli Berkal, ur. w Łomży 22.12.1935 r. Zmarł 18.01.1943 r. w drodze do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

Brzośkowski Bolesław – s. Jana i Józefy Kamalskiej, ur. w Przytułach 19.12.1910 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej. Trafił do niewoli niemieckiej i przebywał w obozie jenieckim w pobliżu Królewca. W 1942 r. trafił do więzienia. Dalszy los nieznany.

Brzóska Włodzimierz – s. Stanisława i Janiny Jakubowskiej, ur. w Ostrołęce 10.10.1909 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Czarnowo Undy. Aresztowany 01.05.1943 r., przebywał w więzieniu w Białymstoku, skąd w połowie maja został wywieziony na rozstrzelanie.

Bauchbinder Abram – s. Gdala i Mirki Grynberg, ur. w Wiźnie, lat 57. Zamordowany w lasie gielczyńskim w lipcu 1943 r.

Bauchbinder Fejga Marym – c. Lejby i Frejdy Zdrojowskiej, małżonków Kubrzańskich, ur. w Wiźnie, lat 58. Zamordowana tamże pod koniec sierpnia 1943 r.

Bauchbinder Lejba – s. Gdala i Mirki Grynberg, ur. w Wiźnie, lat 61. Zamordowany tamże 21.08.1943 r.

Bauchbinder Mirka – c. Icka i Chany Rywki Nieławickiej, małżonków Gryberg, ur. w Kolnie, lat 83. Zamieszkała w Wiźnie. Zamordowana tamże w październiku 1943 r.

Budniewski Chaim – s. Jełki i Lei, ur. w Łomży w r. 1892., zamordowany w getcie łomżyńskim.

Bugnacki Jan – s. Franciszka i Rozalii Gontarz, ur. w Cieciorach 13.03.1880 r. Rolnik, aresztowany w 1944 r., wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł

tamże w listopadzie tegoż roku.

Buraczewski Józef – s. Stanisława i Marianny Jeziorkowskiej, ur. w Lachowie 06.08.1913 r. Rolnik, aresztowany 15.06.1944 r. Przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Po pewnym czasie przeniesiony do obozu w Dyhernfurth, gdzie zmarł z wycieńczenia w lutym 1945 r.

Burak Abram Moszek – s. Chaima i Szejmy Rzepka, ur. w Kolnie w r. 1870. Zamordowany w Koli-magach w lipcu 1941 r.

Burak Edka – c. Szai i Łai Żołędź, ur. w Kolnie w r. 1930. Wywieziona z getta łomżyńskiego w marcu 1942 r.

Burak Jankiel – s. Szai i Łai Ło-łędź, ur. w Kolnie w r. 1928. Wywieziony z getta łomżyńskiego w marcu 1942 r.

Burak Łaja – c. Motka i Estry Śniadower, małżonków Żołędź, ur. w Łomży w 1900 r. Wywieziona z getta łomżyńskiego w marcu 1942 r.

Burbinder Abracham – s. Izraela i Rejzy, ur. w Stawiskach w 1871 r. Zamordowany w pobliskim lesie w lipcu 1941 r.

Burbinder Szejna – c. Dawida i Chawy, małżonków Rozenberg, ur. w Stawiskach w 1876 r., zamordowana w pobliskim lesie w lipcu 1941 r.

Burnus Kazimierz Józef – s. Stanisława i Eleonory Jeż., ur. w Bochni 18.09.1908 r. Do 15.04.1940 r. mieszkaniec Jedwabnego, gdzie pełnił funkcję naczelnika miejscowej poczty, następnie zamieszkał we wsi Nadbory. Aresztowany 19.06.1940 r. przez władze sowieckie i osadzony w więzieniu w Łomży, następnie w Białymstoku i Mińsku, gdzie przebywał do stycznia 1941 r. Wywieziony w niewiadomym kierunku, dalszy los nieznany.

Bursztyn Boruch – s. Michała i Fejgi Goldberg, ur. w Rutkach 20.04.1892 r. Schwyty w okolicach Rutek i przewieziony do obozu karnego w Łomży, zamordowany w

czasie próby ucieczki 03.11.1943 r.

Bursztyn Chawa – s. Szai i Małki Cybulskiej, małżonków Nicieckich, ur. w Jedwabnem 15.07.1899 r., zamordowana w Łomży 06.11.1943 r.

Bursztyn Jankiel – s. Borucha i Chawy Nicieckiej, ur. w Rutkach 8.12.1936 r., zamordowany w Łomży 03.11.1943 r.

Bursztynowicz Aron Lejzor – s. Jankiela i Rochli, ur. w Łomży w r. 1887., zamordowany 10.07.1941 r.

Bursztynowicz Chaja – c. Jankiela i Rywki, małżonków Zdrojewskich, ur. w Łomży w 1890 r., zamordowana 10.07.1941 r.

Burzyński Czesław – s. Konstantego i Bronisławy Czereszewskiej, ur. w Przedmieściu Łabno w Kolnie 27.04.1914 r. Aresztowany 15.06.1944 r. jako zakładnik, więziony w więzieniu w Łomży, następnie wywieziony, początkowo do obozu koncentracyjnego Gross Rosen, a później do obozu pracy w Halbau.

Burzyński Ignacy – s. Stanisława i Bolesławy Brzośowskiej, ur. w Kolnie 02.02.1912 r. Aresztowany na wiosnę 1943 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd w maju tegoż roku został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. W październiku przeniesiony do obozu w Policach koło Szczecina, gdzie zaraz po przybyciu trafił na rewir jako chory na dyzenterię. Zmarł tamże w pierwszej połowie stycznia 1944 r.

Burzyński Wacław – s. Stanisława i Bolesławy Brzośowskiej, ur. w Kolnie 08.01.1919 r. W październiku 1940 r. powołany do Armii czerwonej. Zmarł z głodu na Ura-lu 08.01.1943 r.

Cackowski Antoni – s. Jana i Józefy Tutas, ur. w Kupiskach Starych 07.08.1900 r. Rolnik, zamieszkały we wsi Chmielewo (gm. Miastkowo). Aresztowany na początku maja 1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Cendrowski Bronisław – s. Jana i Marianny Kurzątkowskiej, ur. w

Cedrach 20.11.1905 r. Aresztowany 15.06.1944 r., wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen, a następnie Bergen Belzen, gdzie prawdopodobnie zmarł.

Cendrowski Jan – s. Nikodema i Wiktorii Śmiarowskiej, ur. w Cedrach 17.06.1896 r. Rolnik, aresztowany w czerwcu 1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Cendrowski Eugeniusz – s. Bolesława i Józefy Bielawskiej, ur. w Przytułach 05.07.1925 r. Mieszkaniec wsi Kubra, aresztowany w czerwcu 1944 r., podobno za przynależność do AK został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Gross Rosen. Dalszy los nieznany.

Ceglarek Feliks – s. Wojciecha i Józefy Dembowskiej, ur. w Książku (pow. Śrem) 13.05.1920 r. Mieszkaniec Łomży od 1942 r. Aresztowany 15.06.1944 r., przebywał w tutejszym więzieniu. Dalszy los nieznany.

Chejęcki Wacław – s. Franciszka i Michaliny Kamińskiej, ur. w Szczepankowie 11.02.1902 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty w Łomży. Zginął w walkach pod Czerwonym Borem 12.09.1939 r.

Chalamoński Stanisław – s. Bolesława i Stanisławy Zagroba, ur. w Kumelsku 15.11.1918 r. Rolnik, w 1941 r. powołany do Armii Czerwonej. W 1942 r. trafił do niewoli niemieckiej, przebywał w Osnabruku, pracując w fabryce amunicji. Dalszy los nieznany.

(Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocoń





Ekobud: niekończąca się historia

Cztery lata po bankructwie grajewskiej firmy budowlanej „Ekobud” Józefa Radzaja, wierzyciele hipteczni walczą o pieniądze, które komornik uzyskał ze sprzedaży jej majątku. Sąd Rejonowy w Grajewie rozpatruje kolejne zarzuty do planu podziału z egzekucji jednej z nieruchomości w Grajewie.

Byli pracownicy Ekobudu odzyskali zaległe wynagrodzenia jedynie w dwóch trzecich. Szanse na odzyskanie reszty są niewielkie. Ponad rok po bankructwie i zajęciu majątku przez komornika, do gry włączył się syndyk. Pół roku nękał procesem wójta Piątnicy, gdzie Ekobud był głównym wykonawcą na budowie hali sportowej, domagając się 1,7 mln zł. Wójt zapłacił te

pieniądze podwykonawcom po zerwaniu umowy z Józefem Radzajem, lecz syndyk twierdził, że do zerwania umowy nie doszło. Sąd oddalił jego roszczenia. Syndyk, jak dotąd, nie znalazł żadnego majątku upadłego, gdyż wcześniej zajęli go komornicy. Zebrał natomiast kolejne roszczenia wierzycieli Józefa Radzaja, którzy spóźnili się do komornika. Spóźnieni wierzyciele mają tylko satysfakcję, że ...figurują na sądowej liście.

Przeciwko Józefowi Radzajowi, który ma sądowy zakaz prowadzenia działalności gospodarczej, śledztwo prowadzi Prokuratura Okręgowa w Białymstoku. (MK)

Marzenia ze zrozumieniem

Bzury (gm. Szczuczyn) doczekały się asfaltu na drodze do Grajewa i wodociągu. W mieszkańców wstąpił nowy duch. „Ludzie bardziej swoją wieś polubili i chcieliby, żeby żyło się jeszcze lepiej. Kobiety i strażakom marzy się wyremontowana remiza z ogrzewaniem centralnym i bieżącą wodą, z działalnością kulturalną. W takiej remizie odżyłyby Ochotnicza Straż Pożarna i Koło Gospodyń Wiejskich. Wszystkim marzą się asfalt i chodniki przez wieś, bo przedwojenny bruk i pobocza toną w błocie. Także nowy asfalt do Szczuczyna, bo stary już się rozpada. Kolonistom za szkołą i na kolonii Zofiówka marzy się poprawienie dróg dojazdowych, które czasem stają się w ogóle nieprzejezdne”, wylicza sołtys Magdalena Sadowska.

Przez najbliższe dwa lata żadne z marzeń prawdopodobnie się nie spełni. Burmistrz i



Sołtys Magdalena Sadowska: „W porównaniu z innymi, mamy dużo” radni postanowili, że pieniądze pójdą do wsi, które nigdy jeszcze asfaltu nie miały, jak Bęc-kowo, Tarachy, Kurki.

„Zawsze koszula bliższa ciału, ale przecież dla innych zrozumienie też trzeba mieć. W porównaniu z tamtymi wsiami, my mamy dużo”, uważa sołtys. (MK)

Perła gotycka z dotacją!

Parafia w Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn) otrzymała z unijnego Regionalnego Programu Operacyjnego 1, 6 mln zł na restaurację wnętrza szesnastowiecznego gotyckiego kościoła. Koszt pełnego odnowienia wynosi 2 156 000 zł.

To drugi etap rewaloryzacji świątyni, którą od kilku lat z parafianami prowadzi proboszcz ks. Jarosław Stefaniak. Zaczęli od zebrania funduszy na zrekonstruowanie oryginalnego barokowego ołtarza, który został usunięty z kościoła i leżał pod sianem w parafialnej stodole. Niewielka parafia (900 wiernych) na re-

mont kościoła ofiarowała już ponad 500 tys. zł! Teraz pora na konserwację szesnastowiecznych elewacji, przywrócenie historycznego wystroju całego wnętrza, którego koncepcja została zatwierdzona przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, przywrócenie historycznych dekoracji malarskich na suficie i ścianach oraz iluminacja wnętrza. Za przyzwoleniem biskupa łomżyńskiego i parafian, na „wkład własny” ks. Stefaniak chce zaciągnąć 534 000 kredytu w banku pod zastaw plebanii, zabudowań i 4 ha parafialnej ziemi! (MK)

— OGŁOSZENIE —

Wojskowa Agencja Mieszkaniowa

Oddział Regionalny „Mazowsze” w Warszawie

ul. Chełmżyńska 1, 04-247 Warszawa

informuje, że w siedzibie WAM OReg. „Mazowsze” został wywieszony wykaz dla nieruchomości gruntowej położonej w Białymstoku, ul. Dubois 6 (nr ewid. Bi/D/213) do wydzierżawienia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Bliższe informacje na stronie internetowej www.wam.net.pl lub pod nr tel.

(022)32-61-177; (02)32-61-178



Uczyli przez zabawę

Najpierw były pogadanki o bezpiecznej zabawie, potem rywalizacja na torze przeszkód, a na koniec konkursy z nagrodami. Tak policjanci z Zespołu Prewencji Kryminalnej Nietletnich i Patologii Komendy Powiatowej Policji w Grajewie w czasie ferii bawili się z dziećmi w Szkole Podstawowej nr 4 w Grajewie i w Miejskim Domu Kultury w Szczuczynie. Dzieciom bardzo się podobało! Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe (na zdjęciu).

Łaciate Towarem

Roku 2008

Mleko Łaciate Spółdzielni Mleczarskiej Mlekoop w Grajewie otrzymało tytuł Towaru Roku 2008, przyznany przez wydawcę pisma branżowego „Detal Dzisiaj”. Łaciate jest na rynku od 1996 roku.

Radziłowskie zapusty

Dobiega końca karnawał, o czym przypominają organizatorzy plenerowego widowiska „Radziłowskie zapusty”, które od kilku lat odbywa się na rynku w Radziłowie. W tym roku zapusty, prawdziwe i te w Radziłowie, już 24 lutego. W Radziłowie wielka mobilizacja. Organizatorzy namawiają wszystkich do wcielenia się w role zapustnych przebierańców. Kto chce skorzystać, może się zgłosić w sekretariacie Urzędu Gminy. Warto jechać do Radziłowa 24 lutego i na własne oczy obejrzyć, co się będzie działo. A będzie się działo wiele! Początek w południe na radziłowskim zabytkowym rynku.

Pomoga ofiarom

W Tygodniu Pomocy Ofiarom Prześstępstw (23 – 27 lutego) prokuratorzy Prokuratury Rejonowej w Grajewie będą udzielać informacji o uprawnieniach pokrzywdzonego oraz doradzać, jak egzekwować te uprawnienia (ul. Wojska Polskiego 21 A, w godz. 8.00 – 15.00).

„Śniadecja” pod młotek

Zarząd Województwa Podlaskiego postanowił sprzedać w drodze przetargu nieograniczonego ośrodek wypoczynkowy „Śniadecja” w Rajgrodzie, którego jest właścicielem. Jest tam 41 domków kempingowych, ale główna wartość nieruchomości to trzy działki o powierzchni łącznej ponad 4 hektarów, malowniczo położone nad jeziorem Rajgrodzkim.

Janusz Murawski z Grąd Woniecka wieszał się na żyrandolu. Sznur mocny, ale żyrandol nie wytrzymał. Wybiegł z pętlą i żyrandolem na schody. To dramatyczny kadr z jego życia. Kilka dni później zagrał w... międzynarodowym filmie!

Polsko - szwedzka ekipa filmowa trzy dni w popeeagerowskiej osadzie Grądy Woniecko kręciła zdjęcia do filmu fabularnego „Dwa ognie”. Kanwa fabuły, według reżysera Agnieszki Łukasiak: trzydziestoletnia Ukrainka z córką mieszka w obozie dla uchodźców w Szwecji. Tu czas się dla nich zatrzymał. Żyją w strachu przed deportacją i rozpamiętywaniu przeszłości. Sceny wspomnieniowe były realizowane w Grądach Woniecko. W międzynarodowym filmie zagrali mieszkańcy, choć życie wielu z nich jest ... dramatycznym scenariuszem.

„Flacha” z autografem

Janusz Murawski (44 lata) nie pchał się do filmu. Od września jest bezrobotny. Gdy przyjechali filmowcy błąkał się, jak każdego dnia wcześniej, po osadzie. Wyszedł z mieszkania i... znów nie miał co robić. Poszedł do chlewka i ciągle rozpamiętywał to, co wydarzyło się w styczniu. „Kłótnie były, bo żona ciągle chciała pieniędzy”, opowiada. Ma dwóch synów (19 i 17 lat). Dorabiał na budowach. Ale zimą nikt nic nie buduje. Czeka, z sąsiadem zagada, wypije coś, potem znów awantura. W styczniową niedzielę rano poszedł do królików. Potem zahaczył o sklep, kupił 0,7 l i rozpijał. Najpierw po kryjomu. Ale pomyślał, że co będzie się krył, jest dorosły i nie pije za kradzione. Wrócił do domu. Myślał, że żona z synami poszła do kościoła. Minęło południe i popołudnie, a oni nie wrócili. Zadzwoił do niej. „Przyszła ze swoją rodziną i zrobili mi awanturę. Nie mogłem już tego wytrzymać...”. Zawiesił sznur z pętlą na żyrandolu w korytarzu. Zaciągnął na szyję. Sznur mocny, ale żyrandol nie wytrzymał. Spadł. Miotał się z pętlą i żyrandolem na klatce schodowej. Rodzina uciekła, wezwała policję. Janusza zabrali do izby wytrzeźwień. Wrócił do pustego domu,



Malwina Kamińska i Damian Gołaszewski obściskiwali się w komórce



Janusz Murawski w filmie usiadł na ławce z flaszką w dłoni...

odeszła żona z synami. Potem dostał z sądu urzędowe pismo. Żona wystąpiła o alimenty dla synów i siebie.

Dom pusty. Urzędowe pismo, jak wyrok. Pracy nie ma. Chodził jak obłąkany. Poszedł do chlewka i zaczął zginać puszki po piwie, które sam wypił. Nazbierało się puszkowego złomu prawie worek. Pomyślał, że sprzeda. I wtedy przy komórce zaczęli go filmowcy, czy by prostą rolę zagrał. Zagrał. Usiadł na ławce z butelką po ruskiej wódce. Nic nie mówił, patrzył obojętnie. To była cała rola. Teraz ma ksywkę „Flacha” i niektórzy dla zgrywu proszą go o autograf.

Janusz Murawski lubi filmy fantastyczne, przygodowe, por-

nograficzne. Ma całą kolekcję. „Lubię wszystkie z akcją. Nie wiem, o czym jest film, w którym grałem. Nie wiem, jak się kończy. I nie wiem, jak skończy się mój osobisty film...”

„Obścisk” za stowę

Malwina Kamińska poszła na casting. Ma 23 lata i dwuletniego synka. Nigdzie nie pracuje. Filmowcy zaproponowali za udział w filmie 70 zł. „Dla mnie to ważne pieniądze. Grałam w dwóch scenach”, opowiada.

Pierwsza polegała na rozwieszeniu na linkach prania. Robi to każdego dnia. Druga scena była prawie erotyczna. Obściskiwali się z Damianem przy komórce. I

to wszystko.

Jest rozwódką. Męża poznała na dyskotecę we Wnorach Wiechach. Po ośmiu miesiącach rozwiedli się. „Nie dało się żyć. Mąż synka nie odwiedza, nic na niego nie płaci. Nie chodzę po sądach. Poradzę sobie sama. Mama mi pomaga. Żeby tylko znaleźć jakąś pracę”, marzy Malwina. Nie rozdaje autografów. Uważa, że film ożywił mieszkańców wsi. Mówili o nim jeszcze następnego dnia. A potem... wszystko wróciło do starego biegu. Cisza i spokój.

Damian Gołaszewski (19 lat), który na życzenie filmowców obściskował Malwinę, zarobił 100 złotych. „Oj, nie ściemniaj, to nie było do końca udawanie. Przytulałeś ją, chwytaleś ją za nogę”, żartują z niego koledzy. Mówią, że teraz wzrosła jego popularności wśród dziewcząt. „Gdybym miał dziewczynę, nie zagrałbym tej roli. A autografy mogę rozdawać”, śmieje się Damian. Jest absolwentem liceum. Pracuje w miejscowym zakładzie rozbiórki drobiu. Zarabia 1 500 zł na rękę. Zakład istnieje od roku, zatrudnia 9 ludzi. „Dobrze, że jest”, mówi ci, którzy pracują.

Bieda i honor

„Nalej jeszcze”, mówi Teofil Czerwinka w filmie do żony Ka-

dokończenie str.28



Mariusz Polita miał dla filmu ściąć głowę kogutowi



Burmistrz Kolna i wójtowie podpisują umowę

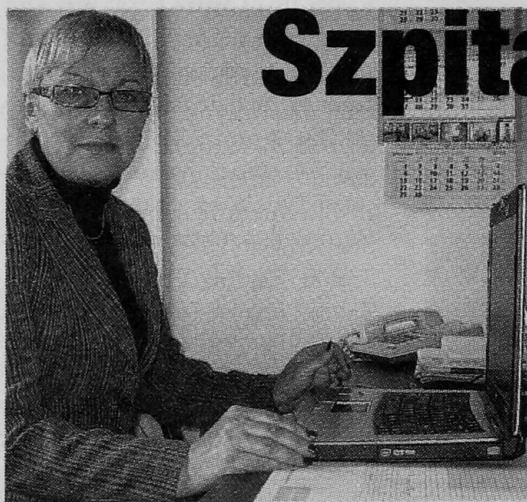
Rozwijają skrzydła

Umowę o współpracy w realizacji projektu „Rozwijam skrzydła”, finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa, podpisali 5 lutego w Starostwie Powiatowym w Kolnie wójtowie gmin Kolno, Stawiski, Grabowo, Turośl, Mały Płock i burmistrz Kolna.

Celem projektu jest aktywizacja mieszkańców powiatu, dotkniętych i zagrożonych wykluczeniem społecznym, głównie bezrobotnych. Brak pracy rodzi poczucie odrzucenia i beznadziei, co jest źródłem poważnych prob-

lemów, a nawet patologii. Często długotrwałe bezrobocie prowadzi nie tylko do ubóstwa, ale też do izolacji społecznej, bezradności życiowej, choroby alkoholowej, rozpadu rodziny i innych zagrożeń.

Programem „Rozwijam skrzydła” objętych zostało 120 mieszkańców powiatu kolneńskiego. Wszyscy otrzymają wsparcie terapeutyczne i rehabilitacyjne oraz możliwość skorzystania z dofinansowania, które ma zwiększyć ich samodzielność. Powiat ma na to 567 345 złotych.



Dyr. Szpitala Krystyna M. Dobrołowicz

„Ubiegły rok zakończyłam wynikiem 540 tys. zł na plus. I teraz sama nie wiem, czy to dobrze, czy źle. Gdyby był minus, łatwiej pójść

Szpital na plusie

po proszonym. A już teraz potrzebuję milion złotych, powiedziała „Kontaktom” dyrektor Szpitala Ogólnego w Kolnie Krystyna Mariana Dobrołowicz.

Pieniądze od zaraz potrzebne są na przebudowę bloku operacyjnego. Zostanie powiększony niewielkim kosztem sali porodowej. Ale i tam będzie zmiana.

Już luty, przebudowa bloku operacyjnego, choć jeszcze w papierowych projektach, ma zostać skończona do końca roku.

O bilansie funduszu szpitala oraz o „budowniczych” planach we wtorek, 10 lutego, dyrektor mówiła na posiedzeniu Społecznej Rady Szpitala.

Kasa na sport i kulturę

Burmistrz Kolna Andrzej Duda rozdzielił pieniądze na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu oraz rekreacji i promocji zdrowia w mieście w 2009 roku.

Kolneński Klub Sportowy „Orzeł” otrzyma z budżetu miasta 120 000 zł na organizację imprez masowych, mecze piłki nożnej, szkolenia drużyn młodzieżowych i seniorów.

Międzyszkolny Ucz-

niowski Klub Sportowy Karate Tradycyjnego Fudokan „Dragon”, otrzyma 10 000 zł na uczestnictwo w Mistrzostwach Świata w Karate Fudokan (Serbia – Belgrad) oraz 8 000 zł na Mistrzostwa Europy w Warszawie.

Na „Gwiazdkę z babcią Anną”, czyli zabawę karnawałową dla dzieci z Kolna będzie 6 000 zł dla parafii rzymskokatolickiej pw. Św. Anny.

Organizowane przez Towarzystwo „Jan z Kolna” XX Kolneńskie Biegi Jesieni otrzymają 3 800 zł, a Ognisko „Rekord” Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Kolnie 3 000 zł na Wojewódzki Sportowy Turniej Miast i Gmin.

Na porodówce w Kolnie

Żadna z rodzących w ubiegłym roku w Szpitalu Ogólnym w Kolnie nie pozostawiła w szpitalu dziecka, które miałyby być przekazane do adopcji, poinformowała dyrektor Szpitala Krystyna Marianna Dobrołowicz. Najmłodsza matka, rodząca w Kolnie miała 15 lat.

Podzielili się podatkiem

Podatnicy, rozliczający się w ubiegłym roku w Urzędzie Skarbowym w Kolnie, odpisując 1 procent swojego podatku organizacjom pożytku publicznego, przekazali im 72 001 zł, poinformował rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz.

Grypa nie odpuszcza

Od początku roku do 7 lutego 522 zachorowania na grypę z powiatu kolneńskiego zgłoszonych zostało do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Białymstoku, poinformował rzecznik prasowy WSSE w Białymstoku Andrzej Jarosz.

Na ślubnym kobiercu

Sześć ślubów zarejestrował w tym roku Urząd Stanu Cywilnego w Kolnie. „Pięć par zawarło związek małżeński u nas, jedna para w Kanadzie, a w Kolnie ślub został umiejscowiony”, poinformowała „Kontakty” kierownik USC w Kolnie Barbara Tyska.

Polonezy do archiwum

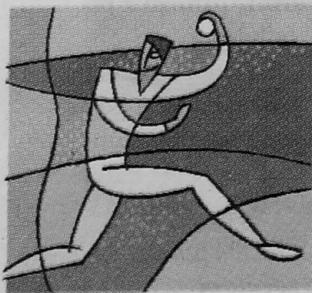
Policjanci z Kolna i Stawisk pożegnali się z wysłużonymi polonezami. Teraz będą jeździć srebrnymi kia.

Ferie z policją

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kątach w czasie ferii spotkali się z policjantem i strażakiem, przygotowali program o zagrożeniach oraz uczestniczyli w konkursach recytatorskim, plastycznym i literackim.

Wiatrak

Coraz bardziej pochyla się wiatrak (na zdjęciu) w Tyszkach Wądołowie, zbudowany przed wojną przez Niemca Okoniewskiego. Ireneusz Filipkowski (66 lat) pamięta, że 15 lat temu helikopterem przyleciało dwóch Niemców, wylądowali przy wiatraku, robili zdjęcia i odlecieli. „To pewnie byli spadkobiercy dawnego właściciela”, domyśla się Filipkowski.



Księga Dziwów i Rekordów



Całowanie pod jemiołą

Kuliste krzaki jemioły widzimy przeważnie na topolach, brzo-
zach, wierzbach i lipach. Rzadko
zdarza się jemioła na jabłoni, dlate-
go zatrzymał nas stary sad w Mie-
czach (gm. Rajgród, na zdjęciu),
w którym jabłonie uginają się nie
tylko pod ciężarem niezebranych
jabłek, lecz i krzewów jemioły.

Jemioła jest tzw. półpasożytem.
Wodę i składniki mineralne czer-
pie cienkimi korzeniami z tkanek
żywiciela. Pojawienie się na jakimś
drzewie jemioły oznacza początek
jego powolnego umierania. Para-
doksalnie, w wielu kulturach świa-
ta występuje jako drzewko szczę-
ścia. Całowanie się pod jemiołą
przynosi szczęście w małżeństwie,
zawieszenie jemioły pod sufitem
odgania złe moce i zapewnia po-

myślność, a wywary z jemioły leczą
wiele schorzeń. (MK)

Każdy z nas spotyka się w ży-
ciu z dziwnymi, śmiesznymi, ku-
riozalnymi, przerażającymi, niesa-
mowitymi wydarzeniami. Swe figle
płata także natura: a to urodzą się
krowie trojaczki, a to kura znie-
sie olbrzymie jajo, a to zwyczajny
ziemniak ma twarz człowieka. I tak
dalej. Wielu z nas ma rzadkie hob-
by. Wielu bije przeróżne rekordy,
posiada niespotykane umiejęt-
ności. Napiszcie o tym lub dajcie nam
znać („Kontakty”, al. Legionów 7,
18 – 400 Łomża, tel. 086 216 42
43). Wspólnie będziemy tworzyć
„Kontaktową” Księgę Dziwów i
Rekordów.

Strofy o mojej miejscowości

Drodzy Czytelnicy. Czekamy na piosenkę lub wiersz o Waszej
miejscowości. Warunki: nadesłane utwory nie mogą być wcześniej pub-
likowane, nie powinny przekraczać 20 wersów (dłuższych nie będziemy
drukować), w treści musi pojawić się nazwa miejscowości. W przypadku
piosenki, należy podać, na jaką melodię się ją śpiewa. Najlepsze będziemy
zamieszczać w rubryce „Strofy o mojej miejscowości” i trafią do specjal-
nego zbiorku, który wydamy pod koniec 2009 roku.

Opowieści kapliczne



Kapliczka w Bzurach przy drodze do Gut

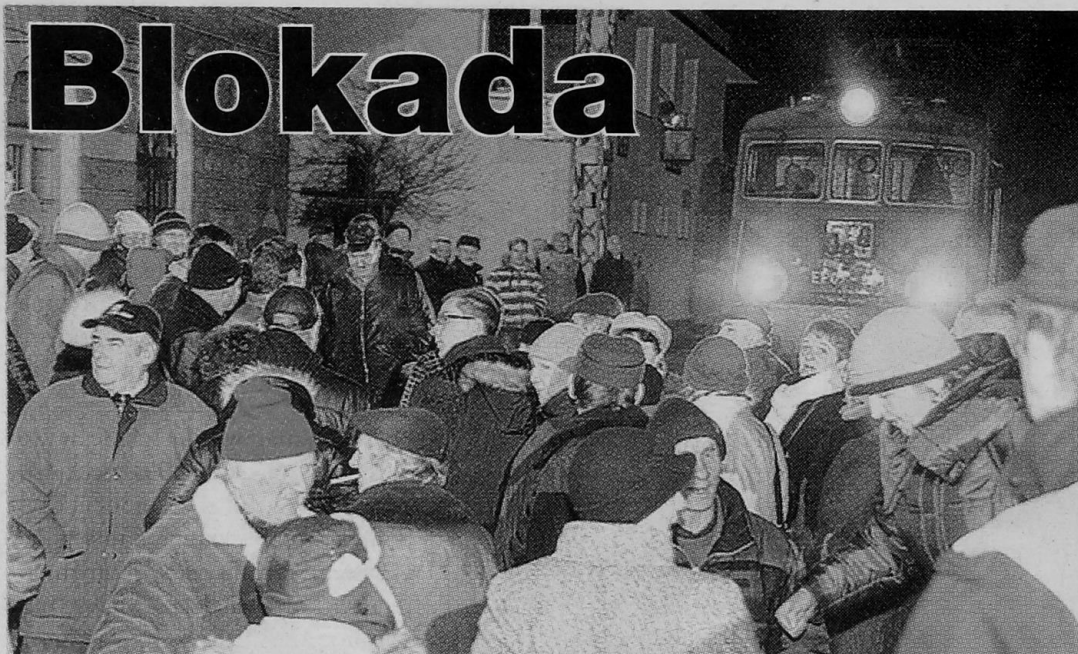
„Zjawienie”

„Jest czerwiec, świeci słonecz-
ko. Jestem małą dziewczynką,
idę na pole za wieś, gdzie rośnie
groch. Zrywam zielone strączki
i wyjadam słodkie ziarenka. Po
polach chodzą mierniczowie i coś
mierzą. Pod kapliczką koło pola z
grochem siedzi obcy staruszek z
długą brodą. Opiera się plecami o
kapliczkę. Obok biega wielki, żół-
ty pies. Podbiega do mierniczych,
ale oni na niego nie zwracają uwa-
gi, jakby go nie widzieli. Staruszek
podnosi rękę, w której trzyma kij.
Coś do mnie woła i grozi kijem.
Pamiętam jego chudą rękę i gru-
by kij. Mierniczowie pracują dalej,
nie zwracają na nic uwagi, jakby
obcego też nie widzieli”, takie
najdawniejsze wspomnienie o ka-
pliczce w Bzurach (gm. Szczuczyn,
przy drodze do Gut) zapisało się
w pamięci Marianny Dąbrowskiej
(85 lat). Im jest starsza, tym częś-
ciej staje jej ta scena przed oczami
duszy. Tym bardziej jest przekona-
na, że nie był to żywy człowiek z
psem, lecz duch, „zjawienie”. Ana-
lizuje swoje długie życie, docieka
sensu „zjawienia”...

Kapliczka ma kształt okrągłej
budowli z cegieł, zwieńczonej
krzyżem. Na ziemi Dąbrowskich
stoi prawie tyle lat, ile ma Marian-
na. Gdy przyszła na świat, z Ame-
ryki przyjechał brat jej mamy, któ-
ry był księdzem. Za amerykańskie

dolary kupił dla siostry i jej męża
kawał ziemi od dziedzica, właśnie
ten, gdzie stała kapliczka. Nikt nie
pamięta jej początku. Po wsi krąży
legenda, że dziedzice wystawili ją
w XIX, a może XVIII wieku, po
jednej z epidemii dżumy. Umarło
wtedy wielu mieszkańców Bzur.
Pochowano ich za wsią, a miejsce
oznaczono kapliczką.

Stoi, jak w czasach młodości
Marianny, między dwoma po-
tężnymi kasztanami. Około 30 lat
temu piorun uderzył w jeden i w
kapliczkę, która rozpadła się. Brat
Marianny Bolesław wybrał cegły
z gruzowiska i wymurował ją od
nowa. Na poświęcenie pół była
pięknie przystrojona przez kobie-
ty z Bzur. Pewnego razu ksiądz ze
Szczuczyna, który przyjechał na
poświęcenie powiedział, że do
kapliczki na polu Dąbrowskich
nie pójdzie, bo...za daleko. I tak
zostało. Teraz jej jedynymi towa-
rzyszami są kasztany. Drzewo, w
które uderzył przed laty piorun,
zaczyna umierać. W drugim tkwi,
wbity w korę krzyż, pamiątka po
czasach, gdy odbywało się po-
święcenie pól. Kasztany każdej
wiosny kwitną wspaniale, a gdy
przekwitną, bawią się pod nimi
dzieci z Bzur. Czy, jak 80 lat temu
Mariannie Dąbrowskiej, przedsta-
wiają im się „zjawienia?” (MK)



Blokada

Od 1 lutego nie jeździ sześć pociągów osobowych z Białegostoku do Małkini i z powrotem. Pociągi docierają tylko do Szepietowa. To efekt braku dofinansowania przejazdów przez samorząd Mazowsza na odcinku Czyżew – Małkinia. Chodzi o dopłatę miliona złotych. Marszałek mazowiecki uznał, że z pociągów korzysta bardzo mało pasażerów. Według statystyk Przewozów Regionalnych w Białymstoku dotyczy to kilkuset stałych pasażerów.

„W tej sytuacji władze samorządowe województwa podlaskiego szukają pilnie zastępczego rozwiązania, aby ułatwić dojazdy mieszkańcom Czyżewa i innych miejscowości na tym odcinku”, poinformował rzecznik prasowy marszałka Jan Kwasowski.

Rozpatrywane są dwa warianty. Pierwszy, to przedłużenie kursu pociągu z Szepietowa do Czyżewa. Przy tym rozwiązaniu, zdaniem Polskich Linii Kolejowych, konieczna jest przebudowa sygnalizacji w Czyżewie. Drugi wariant, to uruchomienie komunikacji zastępczej na trasie od Szepietowa do granicy województwa. Je-

śli do tego dojdzie, również dwie pary pociągów kursujących obecnie do Małkini i z powrotem (finansowane w całości przez samorząd podlaski) będą miały skróconą trasę do Szepietowa. Dalej autobusy będą wiozły pasażerów do ostatniego przystanku w granicach województwa.

Wicemarszałek województwa podlaskiego Ignacy Jasionowski rozmawiał o sprawie z członkiem Zarządu Województwa Mazowieckiego oraz przedstawicielami spółek kolejowych. Decyzję o dopłatach ma rozpatrywać jeszcze sejmik mazowiecki.

Tymczasem w Czyżewie nie słabną protesty mieszkańców. W ubiegły piątek, 6 lutego, zablokowali przejazd pociągu do Białegostoku. Blokadę torów filmowała redakcja TVN24. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy Czyżewa, sąsiednich wsi, Zaręb Kościelnych, wójt gminy Anna Bogucka, poseł Jacek Bogucki, przedstawiciele PKP Białystok, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego i Mazowieckiego. Jeśli nie dojdzie do porozumienia, ekipa TVN 24 znów pojawi się w Czyżewie.



Szachiści II Turnieju, fot. Radosław Sienicki

Szachownica z pucharem

W II Turnieju Szachowym o Puchar Wójta Gminy Czyżew, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury, zagrało 30 zawodników z Ciechanowca, Szepietowa, Wysokiego Mazowieckiego i Czyżewa.

W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli - powyżej 16 lat: Andrzej Sienicki, Andrzej Ponichtera i Grzegorz Samełko - do 16 lat: Piotr Milankiewicz, Karol Płocha i Michał

Maksimowicz - do 12 lat: Piotr Śliwowski, Tomasz Walaszek i Miłosz Piekutowski.

Wśród dziewcząt najlepsze były: Iwona Śliwowska, Renata Strzałkowska i Justyna Zaremba, a wyróżnione zostały: Joanna Piekutowska, Izabela Wajszczyk i Paulina Tryniszewska.

Najlepszym zawodnikiem Turnieju był Andrzej Sienicki, a szachową pasją zaraża dzieci i młodzież w Czyżewie Krzysztof Kupniewski.

Diamenty dla Mlekovity

Mlekovita znalazła się w czołówce prestiżowego rankingu „Diamenty Forbesa”. Uzyskała 1. miejsce wśród firm mleczarskich, 3. miejsce wśród wszystkich firm podlaskich, a w ogólnym podsumowaniu na 3000 ocenianych przedsiębiorstwach zajęła 125 miejsce. Ranking oceniał firmy, których wartość w latach 2005- 2007 rosła przeciętnie o 20 proc. rocznie.

Pamiętka po wichurze

Za pomoc w usuwaniu skutków ubiegłorocznej nawałnicy wojewoda podlaski Maciej Żywno podziękował pamiątkowymi grawertonami staroście wysokomazowieckiemu Bogdanowi Zielińskiemu, komendantowi Państwowej Straży Pożarnej Andrzejowi Kocowi oraz wójtom Józefowi Grochowskiemu (Kulesze Kościelne), Henrykowi Wyszynskiemu (Wysokie Mazowieckie), Stanisławowi Rochowi Wyszynskiemu (Szepietowo) i Annie Boguckiej (Czyżew-Osada). W sierpniu wichura zniszczyła w powiecie 25 domów, budynki gospodarcze, sprzęt rolniczy, linie wysokiego napięcia.

Hojni podatnicy

Aż 66,82 proc. podatników, rozliczających się w ubiegłym roku w Urzędzie Skarbowym w Wysokim Mazowieckim, przekazało 1 procent swojego podatku organizacjom pożytku publicznego, co dało im 213 623 zł, poinformował rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hancewicz.

Grypa nie ustępuje

Od początku roku do 7 lutego 1370 zachorowań na grypę z powiatu wysokomazowieckiego zgłoszonych zostało do Wojewódzkiej Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej w Białymstoku, poinformował rzecznik prasowy WSSE w Białymstoku Andrzej Jarosz.

Akademicki start

„Gaudeamus” rozpocznie uroczystą inaugurację roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Wysokim Mazowieckim (17 lutego 2009 r., godz. 17.00, kino w Miejskim Ośrodku Kultury).

Inicjatywa sołecka

Sołectwo Winna Poświętna (gm. Ciechanowiec) zostało wyróżnione w konkursie „Inicjatywa Sołecka Roku 2008”, zorganizowanym przez wojewodę podlaskiego Macieja Żywno i Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie pod patronatem wicepremiera Grzegorza Schetyny i marszałka województwa. W konkursie zwyciężyło sołectwo Bagny (gm. Dąbrowa Białostocka).

Kuratorium Oświaty pogrywa z nauczycielami ze Śniadowa jak z uczniakami. Nierozgarniętymi!

1

18 grudnia 2008 roku nauczyciele z Zespołu Szkolno – Przedшкоlnego w Śniadowie dowiedzieli się od dyrekcji, że na dużej przerwie mają stawić się w jednej z klas. Gdy się zebrali i usiedli w uczniowskich ławkach, zjawili się dyrektor szkoły Małgorzata Gruszczyńska i dyrektor łomżyńskiego oddziału Kuratorium Oświaty Dorota Szymonowicz. Dyrektor Gruszczyńska poinformowała, że dyrektor Szymonowicz będzie wyjaśniać skargę, którą napisali na nią do Kuratorium.

2

3 grudnia, na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Pedagogicznej, 22 z 38 nauczycieli śniadowskiej szkoły wystąpiło do wójta Śniadowa z wnioskiem o odwołanie dyrektora Gruszczyńskiej ze stanowiska (jest dyrektorem od września 2007 roku) w oparciu o art. 38 Ustawy o systemie oświaty, mówiący o odwołaniu dyrektora w trakcie roku szkolnego „w szczególnie uzasadnionych przypadkach”. Uzasadnili szeregiem przykładów niewłaściwego odnoszenia się dyrektor do nauczycieli, „brakiem umiejęt-

oraz zastraszala w indywidualnych rozmowach. Odpowiedzią na skargę był właśnie przyjazd Doroty Szymonowicz z łomżyńskiego oddziału Kuratorium.

3

18 grudnia na dużej przerwie dyrektor Dorota Szymonowicz, po usadzeniu nauczycieli w uczniowskich ławkach, rozdała im kartki z pieczęcią Kuratorium i poleciła opisać zachowanie dyrektora Gruszczyńskiej 4 – 5 grudnia wobec każdego z nich, podpisać się i oddać kartki. Nauczyciele, niczym pilni, choć niezbyt bystrzy uczniowie, pochylili się nad kartkami. Po 10 minutach dyrektor Gruszczyńska i dyrektor Szymonowicz zniknęły z kartkami w dyrektorskim gabinecie. Po kilku godzi-

zawodowe>, <w sposób niezwykle upokarzający uwłaczała godności>. Relacje te w żadnym razie nie upoważniają do twierdzenia, że zachowanie dyrektora Gruszczyńskiej w trakcie tych rozmów miało charakter <amoralnej postawy>, <furi>, <zastraszania>, <wywierania presji psychicznej>...”

4

Zawód nauczycielski jest chroniony, jak mało który w Polsce. W opinii nauczycieli, dyrektor Gruszczyńska rządzi na zasadzie „dam albo zabiorę go-

5

W śniadowskiej szkole, w której uczy się około 300 dzieci, drugi rok wrze od złych emocji. Konflikt rujnuje szkolną dydaktykę i system wychowawczy. Jednym słowem, krzywdzi dzieci. Mówi o nim cała gmina. Lecz na mówieniu się kończy. Dziwi bierność rodziców. Wójt Andrzej Zaremba przez miesiąc bezprawnie ignorował wniosek nauczycieli o odwołanie dyrektora. 3 lutego z radnymi z Komisji Rewizyjnej spotkał się z Radą Pedagogiczną, wysłuchał obłanych łzami nauczycielskich skarg. Dyrektor Gruszczyńska w pierwszej części spotkania wszystkiemu zaprzeczała, na drugą w ogóle nie przyszła. Dla rozwiązania problemu ma to takie same znaczenie, jak „zbadać sprawę i wyjaśnienie” kuratora oświaty. Czyli żadne. „Radni w prywatnych rozmowach mówią, że należy rozwiązać konflikt przez odwołanie dyrektora, lecz oficjalnie nie przeciwstawiają się wójtowi, bo się



Pała z kartkówki!

ności interpersonalnych”, zastraszaniem, bezzasadnym odbieraniem godzin i przydzielaniem ich nowo zatrudnionym, zabieraniem dla siebie wszystkich zastępstw, intrygowaniem w celu skłócenia nauczycieli, faworyzowaniem popleczników, krytykowaniem nauczycieli za prezentowanie własnego zdania na posiedzeniach Rady Pedagogicznej, ukrywaniem protokołów z posiedzeń Rady, utrudnianiem podnoszenia kwalifikacji, prześladowaniem tych nauczycieli, którzy próbowali pisać skargi do Kuratorium itp.

Po złożeniu wniosku, dyrektor Gruszczyńska 4 – 5 grudnia wyzywała, według skargi, wysłanej przez nauczycieli do Kuratorium, wnioskodawców na dywanik i poniżała

nach, gdy nauczyciele dzielili się opłatkiem na szkolnej Wigilii, do gabinetu kolejno zostało wezwanych 5 nauczycieli na dodatkowe „wyjaśnienia”...

31 grudnia podlaski kurator oświaty Jerzy Kiszkiel oficjalnie odpowiedział na skargę, którą „wyjaśniła” Dorota Szymonowicz: „Pisemnie wypowiedziało się 20 osób spośród 22 podpisanych pod zarzutami (dwie były nieobecne). Tylko 3 potwierdziły, że 4 grudnia rozmawiały z dyrektorem Gruszczyńską, jedna z własnej inicjatywy, dwie poproszone przez dyrektora (...). Relacje tych 3 osób w najmniejszym stopniu nie potwierdzają zarzutów, że dyrektor Gruszczyńska <upokarzała>, <zastraszala utratą pracy>, <podważała kompetencje

dziny”. Po każdej kontrowersyjnej decyzji tego typu, pokrzywdzony nauczyciel może wnieść pozew do Sądu Pracy. W sądzie może też domagać się unieważnienia niesłusznych kar oraz egzekwować przestrzeganie przez dyrektora uprawnień ustawowych organów szkoły (zarzut „uciszania” nauczycieli na Radzie Pedagogicznej i ukrywania protokołów) i przywilejów (np. prawo do kształcenia). Tymczasem nauczyciele ze Śniadowa pracodawcy do sądu pozywać nie chcą, choć, jak mówią (a nawet płaczą!) żyją w strachu przed „zabraniami godzin” lub „wyrzuceniem na bruk”! Dlaczego?

„Kuratorium, wójt, radni, są za dyrektorem Gruszczyńską. Musimy myśleć o swoich rodzinach. Tutaj zawsze tak było, jest i będzie”,

go boją”, mówi o sytuacji w samorządzie radny Cezary Polkowski.

6

Na osobną ocenę zasługuje „metoda” badania konfliktu (niezależnie, kto ma w nim rację) przez Dorotę Szymonowicz z łomżyńskiego Kuratorium. Na „kartkówkę” i rozmowy poświęciła „aż” pół godziny! I już miała „rzetelny” obraz sytuacji, który zreferowała kuratorowi. Żeby nie było niedomówień: taka praca nadzoru oświatowego, jaką wykonała szefowa łomżyńskiego oddziału Kuratorium, to skandal, który powinien zbadać jej zwierzchnik!

JOANNA WILK

rys. Zdzisław Romanowski

Celem VIII Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży Człowiek Sukcesu 2008, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku.

Kandydatów do 5 lutego zgłaszali Czytelnicy, organizacje, instytucje, stowarzyszenia i samorządy. O tym, kto zostanie nominowany (5 w każdej kategorii), zdecydują Czytelnicy w głosowaniu. Każdy może wypełnić dowolną ilość kart do głosowania (poniżej, będą publikowane jeszcze w trzech kolejnych numerach) na wybranego kandydata w danej kategorii.

Spśród nominowanych przez Czytelników „Kontaktów”, Kapituła Plebiscytu, wybierze zwycięzców i wyróżnionych w każdej kategorii.

(Listy kandydatów prezentujemy w porządku alfabetycznym)

Kandydaci w dziedzinie biznesu

Grzegorz Lewańczuk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Łomży. W 2007 roku uruchomił nowatorską spalarnię osadów pościekowych w oczyszczalni miejskiej. Za modernizację ujęć wody dla Łomży na ul. Rybaki i w Podgórzu, MPWiK otrzymał w 2008 roku wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie pod patronatem ministra infrastruktury „Modernizacja roku”, do którego zgłoszono w całym kraju ponad 630 obiektów. Wielomilionowe modernizacje zarządzane przez Grzegorza Lewańczuka Przedsiębiorstwo prowa-

dzi za pieniądze z funduszy krajowych i unijnych na ochronę środowiska.

Jerzy Michalak, prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów „Prefbet” w Śniadowie. Firma pod jego kierownictwem w 2008 roku została laureatem ogólnopolskiego konkursu „Orły polskiego budownictwa”, organizowanego przez Polską Konfederację Pracodawców Prywatnych Lewiatan. W „Prefbecie” w 2008 roku zatrudnienie wzrosło o ponad 10 proc., a obroty o 50 proc. W 5 konkursach „Prefbet” zdobył pieniądze pomocowe na modernizację i rozwój. Jerzy Michalak i „Prefbet” mają ogromne zasługi w rozwoju lekkiej atletyki. Dzięki mecenatowi „Prefbetu”, Klub Sportowy „Prefbet Śniadowo – Łomża” skupia utalentowaną sportowo młodzież całego dawnego województwa łomżyńskiego.

było II miejsce i srebrny medal w Otwartym Konkursie Piw na XVI Jesiennych Spotkaniach Browarników w Krakowie, najważniejszym konkursie w kraju.

Dariusz Sapiński, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Mlekovita z Wysokiego Mazowieckiego z załogą Spółdzielni. Do licznych rekordów w dziedzinie wielkości produkcji i skali działalności, w 2008 roku dołączyli kolejny, wyjątkowo cenny, bo dotyczący jakości wyrobów. Na międzynarodowych Targach Polagra Food w Poznaniu, Mlekovita zdobyła aż 14 nagród, w tym większość za jakość masła, serów, jogurtów, mleka. Otrzymała tytuł „Mister Eksportu Produktów Żywnościowych”, przyznany przez Krajową Izbę Gospodarczą, Międzynarodowe Targi Poznańskie i redakcję „Rynków Zagranicznych” za szczególne walory jakościowe i ekonomiczne.

Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży. Ma za sobą 50 lat pracy artystycznej, w tym połowę w Łomży. Od 25 lat z kolejnymi generacjami łomżyńskiej młodzieży tworzy teatr, w którym nie idzie na żadne komercyjne kompromisy. Podczas otwarcia V Parolotniowych Mistrzostw Europy w Łomży, zachwycił europejską publiczność etiudami „Lot” i „Ikar”. W grudniu 2008 roku wystawił niezwykle spektakl „Sadko”.

Ryszard Grodzki, pomysłodawca i organizator Izby Tradycji Szlacheckich i Włościańskich we wsi Wojny Szuby (gm. Szepietowo), sekretarz gminy Szepietowo, radny powiatu wysokomazowieckiego. Unikalny projekt, sfinansowany z funduszy unijnych, którego istotą jest zachowanie żywotnych do dziś zwyczajów i kultury pięciu wsi o wspólnej nazwie Wojny, z których część była zamiesz-

Człowiek Sukcesu

Maciej Rybicki, dyrektor generalny Royal Unibrew Polska z załogą Browaru Łomża. Pod jego zarządem Browar, który wszedł w strukturę Royal Unibrew Polska (nowy właściciel z Danii), sztandarowe piwo Łomża Export zostało nagrodzone w 2008 roku Nagrodą Najlepszego Smaku (Superior Taste Award) przez Międzynarodowy Instytut Smaku i Jakości (ITQI) w Brukseli, specjalizujący się w ocenianiu, nagradzaniu i promowaniu najsmaczniejszej żywności oraz napojów z całego świata! Natomiast piwo Łomża Mocne do-

Paweł Wyrzykowski, były prezes Zarządu Pfeiderer Grajewo SA. Jego menedżerskie talenty, efektem których było rozwinięcie grajewskiej spółki w grupę kapitałową i ekspansja do Rosji, doceniły władze koncernu Pfeiderer AG w Niemczech, powołując go do Zarządu koncernu, w którym odpowiada za sprzedaż, marketing i strategię produktową oraz nadzoruje region Europa Wschodnia (w tym Grajewo).

Zdzisław i Stanisław Zielińscy, właściciele firmy „Europa” w Rajgrodzie. Przejętą po byłym „geesie” małą masarnię przekształcili w nowoczesne przedsiębiorstwo z własną siecią firmowych sklepów w regionie, tworząc ponad 100 miejsc pracy. W VIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Sposób na sukces” pod patronatem ministra rolnictwa i rozwoju wsi, znaleźli się w 2008 roku wśród 10 laureatów z całego kraju.

Kandydaci w dziedzinie kultury

Tomasz Brzeziński, aktor, reżyser teatralny, założyciel i dyrektor Czarnego Teatru Sivina II przy

kała przez szlachtę zaściankową, a część przez chłopów.

Henryk Gała, poeta mieszkający w Drozdowie, w 2008 roku obchodził 50 lat pracy twórczej. Trzytomowy wybór Jego utworów z półwiecza wydała w 2008 roku Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza w serii „Biblioteka Poetów”. Jest autorem zbiorów poetyckich, powieści dla młodzieży, sztuk teatralnych, tłumaczonych na język angielski, rosyjski, bułgarski, francuski, tatarski. W Łomży zorganizował Łomżyńską Orkiestrę Kameralną i założył Teatr Lalek, którym kierował przez pierwsze 5 lat.

Krzysztof Kozicki, starosta łomżyński. W 2008 roku powiat łomżyński z powiatem Dingolfing-Landau (Bawaria, Niemcy) otrzymały Polsko-Niemiecką Nagrodę Samorządową dla najlepszego projektu współpracy samorządów Polski i Niemiec za rok 2007/2008. Projekt o nazwie „Tradycja – natura – perspektywy”, opracowany w Starostwie Powiatowym w Łomży, ukazał niezwykle ciekawe i inspirowane możliwości transgranicznej współpracy regionalnej, opartej na poznawaniu tradycji i kultury. Zo-



KARTA nr 1
KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI
18-400 Łomża, al. Legionów 7

(Głos na karcie nr 1 należy nadsyłać do 18 lutego, decyduje data stempla pocztowego)
Do tytułu Człowiek Sukcesu 2008, nominuje (imię i nazwisko kandydata z listy obok):

Głosujący (imię i nazwisko): _____

Adres, telefon: _____

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)

stał uznany za najlepszy spośród 150, prezentowanych w konkursie.

Sabaton, szwedzka grupa rockowa, która w 2008 roku nagrała piosenkę pt. „40:1”, opowiadającą o bohaterskiej obronie Wizny przed Niemcami w czasie II wojny światowej przez garstkę Poaków pod dowództwem kpt. Władysława Raginisa. Utwór stał się hitem w całej Europie. Stowarzyszenie „Wizna 1939”, które zaprosiło Sabaton do Wizny, uhonorowało grupę szablą ułańską za największą promocję Wizny w całej jej historii.

Paulina Talarska, solistka, uczennica piątej klasy Szkoły Podstawowej nr 4 w Zambrowie. Wyśpiewała w 2008 roku Grand Prix w ogólnopolskim IX Konkursie Piosenki Religijnej i Patriotycznej „Bogu i Ojczyźnie”, laureatka VII Ogólnopolskiego Spotkania z Piosenką „Warszawa da się lubić” pod patronatem prezydenta War-

nagrodę wystąpiło w Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Zespół Maki z Łomży, prowadzony przez Jerzego Sęka, działa przy Urzędzie Gminy Łomża; w kraju i poza jego granicami pieługuje i upowszechnia kurpiowski folklor. Maki zwyciężyły w 2008 roku w VI Ogólnopolskim Przeglądzie Twórczości Artystycznej Seniorów w Warszawie.

Kandydaci w dziedzinie nauki

Prof. Adam Dobroński i Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów, redaktor i wydawca książki pt. „Badania i historiografia regionu łomżyńskiego”. Niezwykle cenne wydawnictwo, zawierające kompendium wiedzy o badaczach lokalnej historii, kultury, przyrody. Są wśród nich takie tuzy nauki z przeszłości, jak Krzysztof Kluk, Zygmunt Gloger,

Norbert Tomaszewski, historyk, pracownik Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu. Jego książka pt. „Historia Ciechanowca do 1947 roku”, wydana przez Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu, jest pierwszą monografią miasta. W oparciu o najnowsze dostępne źródła, zbadał i opisał tematy dotąd pomijane, jak historia Kościoła, dzieje Żydów ciechanowieckich, deportacje Polaków w głąb ZSRR w latach 1939 – 1941 oraz dzieje handlu, przemysłu, rolnictwa.

Kandydaci z dziedziny sportu

Rafał Boguski, wychowawca ŁKS, piłkarz kadry narodowej i czołowego klubu Extraklasy Wisły Kraków. Selekcjoner kadry Leo Beenhakker powierza mu już obowiązki kapitana drużyny narodowej w towarzyskich meczach



kać Młoda (gm. Śniadowo). Ubiegłoroczna mistrzyni Polski na 800 m (zdobyła tytuł szósty raz!), podczas Igrzysk Olimpijskich w Pekinie w biegu na 800 m w półfinale zajęła 5 miejsce, ostatecznie została sklasyfikowana na 12.

Magdalena Stankiewicz, lekkoatletka z Wizny, absolwentka Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Łomży. W 2008 roku była halową rekordzistką Polski juniorów na 600 m, startowała w Mistrzostwach Świata Juniorów na 800 m, zdobyła brązowe medale halowych mistrzostw Polski juniorów na 800 m i na 400 m.

Łukasz Milewski, kolarz z Ptaków (gm. Turośl), mistrz Polski w Marat-hon Mazovia MTB 2008 w kategorii 16 – 18 lat (kolarstwo górskie). W maju 2008 roku został Mistrzem Podlaskiego w kolarstwie przełajowym, w lipcu 2008 zdobył Pu-char Polski w kolarstwie szosowym i wicemistrzostwo Polski w kolarstwie górskim. Jest stypendystą wójta gminy Turośl.

Wacław Tranacki, trener tenisa stołowego, wiceprezes Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Mieszka w Piątnicy. Trenowane przez niego tenisistki AZS PWSIP „Wałkusy” Łomża w 2008 roku awansowały do I ligi.

Arkadiusz Wojno, lekkoatleta, licealista z Wysokiego Mazowieckiego, zawodnik ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. W 2008 roku zajął 5 miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorów w sztafecie 4 x 400 m, poblił rekord Polski juniorów w sztafecie 4 x 400 m oraz zdobył wicemistrzostwo Polski juniorów na 400 m.

Artur Zaczek, lekkoatleta z Bud Czarnockich, absolwent Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Łomży, zawodnik LKS Narew „Kurpiewski”. W 2008 roku zajął 5 miejsce na 100 m w serii eliminacyjnej na Mistrzostwach Świata Juniorów. Podwójny złoty medalista Mistrzostw Polski Juniorów na 100 i 200 m.

Sukcesu 2008

szawy Hanny Gronkiewicz - Waltz. 450 uczestników oceniali profes-orowie Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warsza-wie i Akademii Filmowej w Łodzi. Nauczycielem Pauliny jest Wiesław Saniewski.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Od 50 lat obecne w Łomży i Polsce. Podczas ubiegłorocznego jubileuszu zebrało honory za ogrom pracy nad dokumentowaniem historii Łomży i ziemi łomżyńskiej, dbanie o lokalne tradycje, promowanie Łomży w Polsce i za granicą, podejmowanie inicjatyw służących rozwojowi ziemi łomżyńskiej.

Trio akordeonowe Andrzej Grzybowski, Rafał Gontarski i Patryk Sztabiński, uczniów Zespołu Szkół Muzycznych im. I. J. Paderewskiego w Białymstoku. Rafał Gontarski jest absolwentem (2004/2005) Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Witolda Lutosławskiego w Zambrowie. W ubiegłym roku Trio zajęło I miejsce w Ogólnopolskich Przesłuchaniach Uczniów Klas Akordeonu i Zespołów Akordeonowych Szkół Muzycznych II st. w Lublinie i w

Oskar Kolberg, Adam Chętnik, Jerzy Wiśniewski, co ukazuje badawczą atrakcyjność naszej części Polski.

Leszek Kocoń, historyk, kierownik Archiwum Państwowego w Łomży, autor książki pt. „Zaginieni 1939 – 45. Postępowania o uznanie za zmarłego i stwierdzenie zgonu – powiat łomżyński”, wydanej przez Archiwum Państwowe w Białymstoku oraz Towarzystwo Opieki nad Majdankiem Oddział w Białymstoku. Książka zawiera jedną z pierwszych w Polsce list ofiar II wojny światowej (publikujemy ją w „Kontaktach”), sporządzonej w oparciu o akta sądowe. Pracuje nad tomami, w których zamieści nazwiska ofiar II wojny światowej z powiatów Grajewo i Wysokie Mazowieckie oraz ofiary wojny domowej (lata 1945 – 50) na ziemi łomżyńskiej.

Prof. Jacek Nikliński, pochodzący z Grajewa lekarz, wybitny specjalista w dziedzinie chirurgii klatki piersiowej. Przez społeczność Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku został w ubiegłym roku wybrany rektorem uczelni na kadencję 2008 – 2012.

i sparringach. Wzór kariery sportowej i osobistej dla łomżyńskiej młodzieży.

Justyna Korytkowska z Łomży, lekkoatletka, studentka AWF Gdańsk, zawodniczka ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. W roku 2008 zdobyła podwójne wicemistrzostwo Polski seniorów i młodzieżowców na 3 000 m z przeszkodami, występowała w reprezentacji na młodzieżowym meczu Polska – Niemcy (Rostock) oraz pobiła rekordy województwa podlaskiego na 10 000 i 3 000 m z przeszkodami. Jako jedyny zawodnik w historii ziemi łomżyńskiej zdobyła w jednym roku medale w dwóch kategoriach wiekowych.

Paweł Olszewski z Ratowa Starego (gm. Śniadowo), lekkoatleta, absolwent Zespołu Szkół Mechanicznych i Ogólnokształcących w Łomży, student AWF Wrocław, zawodnik ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża. Ubiegłoroczny rekordzista i mistrz Polski juniorów w sztafecie 4x400 m, wicemistrz Polski Juniorów na 400 m.

Anna Rostkowska, pierwsza olimpijka ziemi łomżyńskiej, lekkoatletka klubu Athletics Ja-



Mama Ani i Wiesia z Adasiem

Anna (20 lat) i rok młodsza siostra Wiesława z Nowego Borku (gm. Zambrów) siedzą nad notatkami i uczą się do sesji egzaminacyjnej. Są studentkami pierwszego roku zarządzania Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Na naukę mają czas w przerwach między dojeżdżaniem do pracy w fabryce okien oraz prawdziwym... zarządzaniem domowym gospodarstwem.

Mają siedmioro rodzeństwa: Mariusz (17 lat), bliźniaczki Kasia i Monika (15 lat), Iwona (14 lat), Ewa (10 lat), Beata (7 lat) i Adaś (3 lata). Mieszkają na kolonii w drewnianym domku z dwoma pokojami i kuchnią. Do obrobienia jest 12 hektarów. Przy zaradności i pracowitości całej rodziny, powinno starczyć na normalne życie. Ale... nie zawsze w rodzinach jest tak,

jak być powinno. Ale to właśnie Ania i Wiesia uratowały rodzinę przed rozpadem, a młodsze rodzeństwo przed dzieciństwem w rodzinie zastępczej lub w domu dziecka. Latem skorzystały z podpowiedzi dyrektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zambrowie i zdecydowały, że one będą odbierać zasiłek i nim zarządzać. Od tego czasu w domu jest wszystko i nikt nie jest głodny. One decydują, robią zakupy, pracują, studiują.

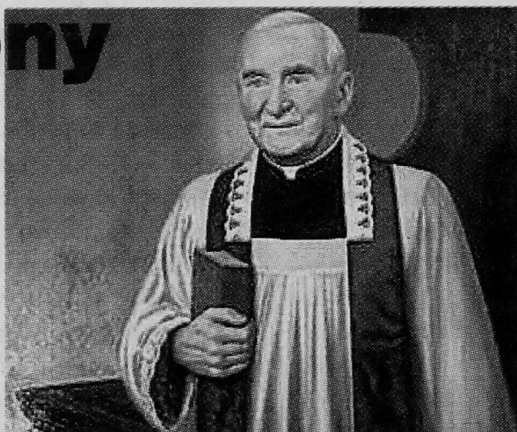
„Gotuje mama, sprzątają siostry, nam dośłownie na wszystko brakuje czasu”, mówią Ania i Wiesia i szykują się do pracy. Zaliczyły już matematykę i ćwiczenia z zarządzania. Przed nimi kolejne zaliczenia i ... prawdziwe zarządzanie.

Błogosławiony

Trwa proces beatyfikacyjny ks. Kazimierza Aleksandra Hamerszmity (na zdjęciu), który urodził się w Kołakach Kościelnych 12 lutego 1916 r.

Był absolwentem Gimnazjum Państwowego im. Tadeusza Kościuszki w Łomży i Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży (1934-1939).

Przed wybuchem II wojny światowej był wikariuszem w Dobrzyżalowie i Bakalarzewie. W 1939 roku został aresztowany przez Niemców i więziony w Działdowie, Sachsenhausen i Dachau (do 29 kwietnia 1945). Po wojnie najpierw pracował w duszpasterstwie wśród Polaków w Norymberdze, a po powrocie do kraju był wikariuszem w Zambrowie, Grajewie, Ostrołęce, zastępował proboszcza w Rutkach i Piątnicy. Od 1959 roku był wikariuszem w Suwałkach, a



później proboszczem parafii św. Stanisława w Suwałkach i dziekanem suwalskim.

Wyniesienie kiedza Kazimierza Hamerszmity na ołtarze zainicjował ks. biskup ełcki Jerzy Mazur, a jego działania poparł Episkopat Polski. Prośba spotkała się z akceptacją Watykanu. Obecnie komisja historyczna zbiera materiały na temat życia i wiary księdza; spisuje relacje osób, które osobiście go znały. Komisja teologiczna analizuje m.in. kazania księdza Hamerszmity. Zebrana dokumentacja będzie przetłumaczona na język łaciński i przesłana do Watykanu.

5 lutego minęła 13. rocznica śmierci księdza Kazimierza Hamerszmity. W Suwałkach jego imię nosi ulica prowadząca do świątyni.

Z parafii Kołaki Kościelne pochodzi także ks. abp. Romuald Jałbrzykowski (ur. 7 lutego 1876 r. we wsi Łętowo-Dąb).

Moja Walentynka

Rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego „Moja Walentynka”, odbędzie się w piątek, 13 lutego (godz. 14.00) w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie (ul. Grunwaldzka 1).

W walentynkową sobotę (14 lutego, godz. 19.00) wójt gminy Kołaki Kościelne Barbara Wasiulewska zaprasza na Bal Karnawałowy (bezalkoholowy), w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Kołakach Kościelnych.

Przeszedł budżet burmistrza

Na wznowionej po przerwie sesji, radni Zambrowa przyjęli proponowaną przez burmistrza Kazimierza Dąbrowskiego uchwałę budżetową. Będzie kontynuacja budowy targowicy miejskiej, rozpocznie się budowa centrum kultury oraz bloku operacyjnego przy szpitalu. Za przyjęciem budżetu głosowało 8 radnych, 6 było przeciwnych, 4 wstrzymało się od głosu. „Zwyciężyła mądrość i rozsądek. Teraz trzeba się skupić na realizacji przyjętego budżetu”, skomentował burmistrz.

Hojni zambrowianie

Podatnicy, rozliczający się w ubiegłym roku w Urzędzie Skarbowym w Zambrowie, należą do najhojniejszych w województwie (po rozliczających się w Urzędzie Skarbowym II i I w Białymstoku), bo 74, 20 proc. przekazało 1 procent swojego podatku organizacjom pożytku publicznego, co stanowiło 280 755 zł, poinformował rzecznik prasowy Izby Skarbowej w Białymstoku Radosław Hanciewicz.

Wójt usunął eternit!

Odbiór przez specjalistyczną firmę 131 ton eternitu od mieszkańców gminy Zambrów, poszkodowanych przez sierpniową nawałnicę, zorganizował wójt Kazimierz Dmochowski. Eternitowe porządki kosztowały 51 tys. zł, ale gmina wystarała się 31 tys. zł dotacji z Funduszu Ochrony Środowiska.

Dziela się posiłkiem

Szkoła Podstawowa w Starym Skarżynie (gm. Zambrów) uczestniczy w programie grantowym firmy Danone i Fundacji Polsat „Masz pomysł? Podziel się posiłkiem!”. Nauczyciele i uczniowie udowodnią, że można przygotować pożywny posiłek dla dzieci za 2,50 zł. Szkoła otrzymała grant wysokości 5000 tysięcy złotych na przygotowanie 2000 posiłków. Czuwa nad tym nauczycielka Dorota Daniłowska.

Wystawa motocykli

Od poniedziałku (16 lutego) do niedzieli (22 lutego) w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie (ul. Grunwaldzka 1) można oglądać III Zimową Wystawę Motocykli, zorganizowaną przez Klub Miłośników Motocykli „Żubr” i Miejski Ośrodek Kultury w Zambrowie.



Wyrazy głębokiego współczucia

Pani Ewie Sadowskiej

z powodu śmierci

TATY

Łączymy się w żalu z rodziną
Prokurator Okręgowy, prokuratorzy
i pracownicy
okręgu łomżyńskiego

Łączymy się w bólu
z **Kol. Wiesławem Serdyńskim**

z powodu śmierci

TEŚCIA

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy
Szkoły Podstawowej Nr 9 w Łomży

BUDOWNICTWO

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778

(fak.132-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius „CERAM”, Wyszyńskiego 4; (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak.171-o-i)

Siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, przęsła, słupki, akcesoria. Nowość – ogrodzenia klinkieropodobne, ul. Nowogrodzka 236, (086)216-22-27, 0-608-332-905

(fak./kn)

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60

(fak.041-o-i)

KUPIĘ

Barakowóz na kołach, duży, w dobrym stanie, tel. 0-502-35-67-31

(fak.207-i)

LOKALE

Lokal 110 m2 w centrum, 0-693-974-273

(fak.96-o-i)

Do wynajęcia lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041

(fak.130-o-i)

Wynajem lokalu, 0-602-552-974

(fak.183-oo-i)

Pokój studentkom, uczennicom, 0-606-789-588

(fak.213-i)

Do wynajęcia mieszkanie, Żeromskiego 4, 0-511-304-216

(fak.232-i)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzoza, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak.2292-o)

Centrum Leczenia Niepłodności „GAMETA” w Łodzi. Gabinet autoryzowany w Łomży, ul. Reymonta 1A, Zbigniew Nizik – specjalista ginekolog, tel. 0-602-156-882

(fak.2615-o-i)

Ginekolog – zabiegi, 0-693-305-490

(fak.2514-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry **E.A.Choroszucha**

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

fak.203

MOTORYZACJA

Sprzedam Poloneza Atu (1999 r), stan bardzo dobry, cena 2500 zł, tel. 0-516-67-53-26

(fak./sms)

Sprzedam Opla Omegę kombi B. 2.0, rok 1995, 2 lata, gaz, grafit metalik, stan techniczny dobry, tel. 0-502-021-563

(fak./sms)

Sprzedam Ford Fiesta 1.1 (1991r) 5-drzwi, szary, 1800 zł, ważne opłaty i przegląd, Grabowo, tel. 0-662-34-20-12

(fak./sms)

Sprzedam VW Passata VR6 2.8 benzyna z 1992 roku, dobrze utrzymany, 0-500-244-733

(fak./sms)

Ford Fiesta 1.3 benzyna (1997r) 5-drzwiowy, 5500 zł, 0-512-62-32-82

(fak./sms)

Kupię Warszawa, Syrenę oraz części do tych aut, tel. 0-500-700-716

(fak./sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp. 0-603-847-463

(fak.172-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” – Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak.172-o-i)

Sprzedam działkę 34 ary, zabudowana – dom, dwa garaże, Miastko-

wo, (086) 217-44-65 (15.00 - 18.00)

(fak.140-o)

Sprzedam M – 4, 150000 zł, 0-515-253-810

(fak.178-oo-i)

Sprzedam mieszkanie w Łomży, Dmowskiego 6, 32 m2, II piętro, 0-504-683-853

(fak.182-o-i)

Wydzierżawię ok. 2700 m2 w Łomży przy ul. Poznańskiej (teren nieutwardzony), tel. 0-602-688-896, 0-606-530-830

(fak.188-oo-i)

Szeregówka z usługami, Łomża k/szpitala, 300 m2 – 640 000 zł, (086)214-15-63

(fak.212-o-i)

Sprzedam M-4, 62 m2, ul. Kopernika, parter, 0-692-978-198

(fak.210-i)

Sprzedam garaż w kompleksie garaży, ul. Kopernika, 0-692-978-198

(fak.210-i)

Sprzedam trzypokojowe 46,6 m2, Dmowskiego, 0-512-226-880

(fak.222-i)

Sprzedam dom 100 m2 z budynkami gospodarczymi w Radziłowie, 135000 zł, 0-602-845-123

(fak.133-oo-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce ODDAM zamieszczamy bezpłatnie.

Ogłoszenie można nadać telefonicznie: (086)216-42-43 bądź wysłać na adres redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, (071)385-20-18

(fak.224-o-i)

Przyjmę do pracy w stolarni, 0-603-688-769

(fak.031-oo-i)

Zatrudnimy kierowców samochodów ciężarowych na trasy międzynarodowe, 0-501-326-777, 0-504-298-090

(fak.1871-o-i)

Kierownika apteki zatrudnię, zapewnię mieszkanie, 0-602-843-918

(fak.180-o-i)

Zatrudnię w księgowości (prowadzenie książki podatkowej), 0-606-934-938

(fak.206-i)

Firma poszukuje na stanowisko KIEROWNIKA nowo otwieranego sklepu budowlanego, tel. 0-509-39-82-14

(fak.228-i)

Zatrudnię kierowcę w ruchu międzynarodowym kat. C + E + ADR, 0-602-276-313

(fak.203-i)

Legalna Praca w Niemczech dla osób po wojsku albo absolwentów z przyuczeniem zawodu. Info. tel. 0049 821 8151306

(fak.01/II/2009-i)

Biuro rachunkowe zatrudni księgową z doświadczeniem, tel. 0-604-57-49-17

(fak.235-i)

ROLNICTWO

Gnojowniki okrągłe, prostokątne, płyty, obory, 0-501-40-83-63

(fak.163-o)

Sprzedam słomę, 0-504-219-124

(fak.168-o-i)

Belarka Sipma i foliarka (1999r), kosiarka z przyczepką (2002r), rozstrząsacz – zgrabiarka Meko, ciągnik Ursus C-330 (1979r), 0-607-913-146

(fak.211-i)

Sprzedam łakę obiekt Mątwa – Kupiski 1,30 ha, tel. (086)212-60-92

(fak.209)

Pronar – MTZ 82A (2002r) 1700 Mtg, 53000 zł, 0-512-47-28-80

(fak.208-i)

Kupię taśmociąg do obornika, (086) 217-54-89

(fak.218)

Sprzedam jałówkę wycielenie 06.03.2009 r., tel. (086)219-18-95

(fak.225)

Ciągnik C-330 (1986r) 14500 zł, (086)270-20-22

(fak.227-o)

Sprzedam brony polowe – 5, rozbijak pokosów, polski, wał strunowy szerokość 210, tel. 0-500-68-51-84

(fak./sms)

OGŁOSZENIA

ROLNICTWO

Sprzedam MTZ 82 z turem i łyżką, rok produkcji 1995, tur 2007, cena 42 tys. zł, tel. (086)473-83-48

(fak/sms)

Sprzedam sianokiszonkę w belach 100 sztuk, 60 zł/szt i kopaczkę ciągnikową, stan bardzo dobry, tel. 0-501-285-736

(fak/sms)

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową Krone, cena 2200 zł, 0-514-977-650

(fak/sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany, garażowany, stan bdb, cena 7000 zł. Kombajn zbożowy Bizon Super z kabiną, (rok 1984), garażowany, cena 28000 zł. Kontakt: 0-509-191-030

(fak/sms)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną czeską, stan bdb, cena 2900 zł, gm. Radziłów, tel. (086)273-67-51, kom. 0-728-324-391

(fak/sms)

Sprzedam ładowacz Skrzat, rok prod. 1994, udźwig 0,450 t, komplet łyżek, stan bdb, tel. 0-783-01-53-60, (086)476-35-97

(fak/sms)

Sprzedam gnotownik do zboża (duże walce) 2500 zł. Dziadkowi-ce Siemiatyche, 0-695-99-51-15

(fak/sms)

Sprzedam dwie żebrówki, roczne, kara i kasztanka, tel. 0-889-210-138

(fak/sms)

C-360, stan dobry, cena 10500 zł, tel. 0-507-633-300

(fak/sms)

Sprzedam kombajn zbożowy Masy Ferguson 430 z kabiną, heder 3m, cena 35000 zł, Zetor 7245, rok prod. 1989, cena 35000 zł, 0-668-204-995

(fak/sms)

Sprzedam słomę w belach, 100 sztuk, tel. (086)279-06-71

(fak/sms)

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, stan bardzo dobry, tel. 0-518-353-196

(fak/sms)

Sprzedam słomę w belach z transportem 500 szt., 0-600-201-599

(fak/sms)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak. 205-o-i)

Pralki, lodówki, (086)218-07-07, 0-509-287-901

(fak.186-o-i)

SPRZEDAM

Drewno opałowe z Nadleśnictwa. Dostawa do klienta, 0-608-412-919

(fak.050-oo-i)

Opał – brzoza, olcha, sosna, 0-504-249-519

(fak.110-o-i)

Opał: Torf, brykiet – dowóz, 460 zł/tona, Łomża Al. Legionów 60

(fak.179-oo-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka angielskiego, Łomża ul. Wyzwolenia 50, 0-697-707-097

(fak.04-o)

TRANSPORT

Wyjazdy – Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.023-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA – wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966

(fak.059-o-i)

Busem, 0-608-576-544, (086)218-30-88

(fak.061-oo-i)

Hannover 15.02.2009 r., tel. (086)2169-831

(fak.220-i)

Transport, autolaweta, 0-514-805-123

(fak.234-o)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

Zespół muzyczny, 0-607-523-400

(fak.214-o-i)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74

(fak.020-o)

Zgubiono legitymację PWSiP numer 1252 – Eliza Cichoń, 0-692-208-706

(fak.226-i)

USŁUGI

Studnie, żwirownie, 0-600-550-109

(fak.1910-o)

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Malowanie, szpachlowanie, 0-668-141-137

(fak.007-o-i)

USŁUGI

Podłogi – układanie, – cyklinowanie, – renowacje, solidnie, 0-695-141-226

(fak.048-oo-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.053-o-i)

Wentylacja – klimatyzacja, ogrzewanie nadmuchowe połączone z klimatyzacją domów i hal (nowość), 0-509-287-900

(fak.057-oo-i)

Usługi remontowo – wykończenie wewnętrznych mieszkań, 0-502-858-176

(fak.106-o-i)

Tynki gipsowe, 0-510-907-698

(fak.108-o-i)

Malowanie, tapetowanie i usługi remontowe, 0-781-995-683

(fak.123-o-i)

Tynki cementowo – wapienne, gipsowe, posadzki agregatem, 0-503-068-798

(fak.125-o-i)

Prace ogólnobudowlane, 0-696-204-343

(fak.144-o)

Usługi hydrauliczne, pełen zakres kompleksowo, 0-604-334-277

(fak.150-o-i)

Kominki – wkłady – sprzedaż, montaż, promocje, raty, 0-511-106-715

(fak.185-o-i)

Glazura, terakota – układanie, 0-608-453-091

(fak.215-i)

Docieplanie budynków, 0-509-849-319

(fak.219-o-i)

Układanie glazury, terakoty, malowanie, szpachlowanie, 0-692-112-518

(fak.216-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Usługi transportowe, wywrotka 5t, furgon, mini koparka, wykopy, rowy, oczyszczalnie ekologiczne. „Dampat”, 0-696-287-060

(fak.223-i)

Wykończenia wnętrz – styl włoski, – malowanie, – tapetowanie, – stiuka, – szpachlowanie, 0-666-910-662

(fak.223-i)

Prace remontowo-budowlane, 0-508-958-056

(fak.229-o)

Glazura, terakota, kominki, wykończenia wnętrz, 0-668-991-538

(fak.231-i)

Tynki, posadzki, regipsy, glazura, wykończenia, 0-668-132-027

(fak.233-o-i)

ZWIERZĘTA

Sprzedam 2 – letnią klacz, obustronne pochodzenie, 0-517-034-616

(fak.236)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW :

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów !

UNIMEDIATOR

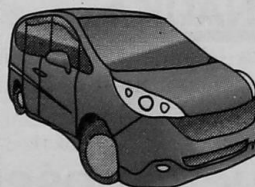
**Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl**

KUPIĘ APTEKĘ W ŁOMŻY LUB PRZEJMĘ ZA DŁUGI

TEL. 604 264 569

(odpowiem na smsy)

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



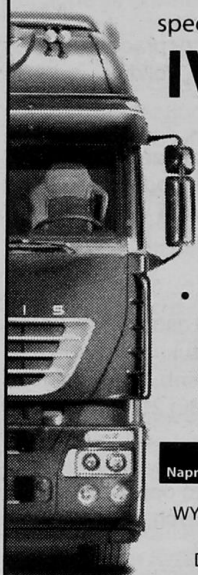
Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

SANDMAR

części zamienne do samochodów dostawczych i ciężarowych



specjalizacja

IVECO

- części nowe oryginalne i zamienniki ponad 2.500 pozycji na stanie

- części używane: mosty napędowe, skrzynie biegów, silniki, zawieszenia i wiele innych

NOWOŚĆ!!!
Naprawy, serwis, diagnostyka

WYSYŁKA NA TERENIE CAŁEGO KRAJU
DOSTAWA W 24H

www.sandmar.pl

GRĘZÓW 2A, 10 km od Siedlec, Trasa Warszawa - Siedlec
tel. 025 641 48 58, tel. 025 641 48 75, kom. 602 389 334
fax: 025 641 40 06, e-mail: biuro@sandmar.pl

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Alhambra (2000/01) stan b. dobry, 2.0 benzyna + gaz, klimatyzacja, elektryczne szyby, lusterka, relingi dachowe, przyciemniane szyby, centralny zamek, 21500 zł, 0-668-20-88-17 (k/b)

Skoda Felicia niebieska, rok 1999, pierwszy właściciel, cena 6000 zł do uzgodnienia, 0-509-894-526 (k/b)

Sprzedam VW Polo, rok 1992, poj. 1.4, przegląd i OC ważne, stan dobry, sprawny, szyberdach, cena 2600 zł, tel. 0-504-429-834 (k/b)

Sprzedam Mazdę 626 2.0 + gaz (1991) 2 lata w kraju, cena 3000 zł, 0-512-938-646 (k/b)

Sprzedam Mazdę 1.7 diesel (1991), (uszkodzony układ kierowniczy), cena 1200 zł, 0-694-168-619 (k/b)

Sprzedam: Opel Astra (1995) 1.6B MPI, nowe opony zimowe, stan

bdb., cena 6300 zł, (086) 216-71-22 (k/b)

Rower rehabilitacyjny nowy, nieużywany, 500 zł, pilnie, 0-600-116-681 (k/b)

Sprzedam Opla Astrę (1995) 1,7 TD, radio, szyberdach, relingi, wspomaganie kierownicy, oryginalne alufelgi, roleta, stan bdb., cena 6300 zł do negocjacji, (086) 219-26-22 (k/b)

Opel Kadet (1993) 1.4 poj., benzyna, wspomaganie, szyberdach, centralny zamek, 5 drzwi, kolor granit, OC i badania techniczne ważne, cena 2000 zł, tel. 0-504-429-834 (k/b)

Sprzedam VW Passat (1993), biały, cena 6000 zł do negocjacji, stan bdb., 0-602-286-382 (k/b)

Sprzedam Volvo 460 (1995) 2.0L benzyna, automat, stan dobry, cena 4500 zł, tel. 0-608-42-47-23 (k/b)

VW Golf III (1995), wspomaganie, airbag, regulacja świateł, 7400 zł, 0-504-495-930 po 15.00 (k/b)

Sprzedam spoiler LOTKA do Fiata 126 p, alternator do Poloneza, cena 30 zł/szt., 0-506-323-055 (k/b)

Sprzedam Hondę Accord (2004), poj. 2.4 automat, benzyna, z salonu, pierwszy właściciel, cena 47000 zł, możliwość negocjacji, 0-500-133-312 (k/b)

Honda CRV 4x4 (2005), poj. 2.4, automat, benzyna, z salonu, I

właściciel, 57000 zł, możliwość negocjacji, mały przebieg, 0-500-133-312 (k/b)

Sprzedam Nissan Santra (2004) poj. 1.8 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 25000 zł, (086) 216-55-48 (k/b)

Opel Frontiera Sport 2.2 (1999), benzyna - gaz, gwarancja, wyposażony, zadbane, czarny metalik, 26000 zł, 0-517-76-30-40 (k/b)

Sprzedam Seicento 900 (2001), I właściciel, bezwypadkowy, stan idealny, przebieg 48000 km, cena 7700 zł, tel. 0-508-580-497 (k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006), mały przebieg, poj. 2.0 benzyna, sedan, automat, czarny, cena 28000 zł, (086) 216-55-48 (k/b)

VW Golf III 1.9 D (1995), wspomaganie kierownicy, centralny zamek, airbag, regulacja świateł, cena 8600 zł, tel. 0-667-197-056 (k/b)

Sprzedam Mercedes 124, 2.3 E + gaz, (1992), 200 tys. km, stan bdb., cena 8500 zł, 0-693-823-110 (k/b)

Sprzedam: Skoda Octavia Turbo diesel SLX, bezwypadkowy, garażowany, (1999), stan bdb., tel. (086) 216-37-01, cena 23000 zł (k/b)

Sprzedam Audi (1993) 2.0 kombi, cena 7800 zł, BMW 316i (1992 r) 1.6 benzyna, cena 8000 zł., 0-604-990-557 (k/b)



HONDA
The Power of Dreams

Niezawodna inwestycja
NOWA HONDA ACCORD



NOWA ATRAKCYJNA CENA

Odwiedź dealera i zapytaj o więcej

Nowa Honda Accord to doskonała forma, moc najnowocześniejszych silników i pewność osiągnięcia celu. To również stabilna i bezpieczna inwestycja na lata, rekomendowana przez klientów, czego dowodem jest przyznane I miejsce i tytuł „Złoty Laur Klienta 2008” w kategorii „Samochód Segmentu D”.

Nie ryzykuj, wybierz sprawdzoną i pewną inwestycję na lata.

Ostatnie sztuki 2008



Więcej na www.nowahondaaccord.pl

W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,7 do 8,8 l/100km, emisja CO₂ od 150 do 209 g/km.

15 lat w Polsce
lat spełnienia marzeń

Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 651 61 12, fax 651 82 79

www.multiauto-honda.pl, e-mail: multiauto@zetobi.co

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel:

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomisu).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MERITUM - NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

poniedziałek-piątek 9.00-16.00

(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94

www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE- ul. Reymonta, III piętro, pow. 60 m², 3 pokoje, blok z pustaka, stan do zamieszkania, 179.000 zł, MER - 314
- MIESZKANIE- centrum, I piętro, pow. 50,65 m², 3 pokoje, komfortowo wykończone w kamienicy, idealne na wynajem, 190.000 zł, MER - 299
- DOM - Janowo, parterowy z wykorzystanym poddaszem, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, MER- 317
- DOM - Kupiski Stare, parterowy, komfortowo wykończony, nowa architektura, pow. 130/ 1.175 m², 532.000 zł (okazja), MER- 305
- DOM - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, wykończony, 2 kominki, pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, MER- 268
- DOM - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, ładnie wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 660.000 zł, MER - 304
- DOM - Krzewo Nowe, parterowy, pow. 80/ 3.020 m², duże budynki gospodarcze, dodatkowo działka pow. 9.557 ,163.000 zł, MER - 302
- DOM - Stawiski, stan surowy zamknięty, podłączone media, ładna działka, pow. 110 m²/ 2.049 m², 210.000 zł, MER- 303
- DOM - Bronowo, komfortowo wykończony, idealny na rekreację, pow. 85m²/ 1,13 ha, 290.000 zł, MER - 253
- DOM LETNISKOWY - Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, MER- 269
- DZIAŁKA - Grądy Woniecko, letniskowa bezpośrednio nad rzeką Narew, pow. 2.500 m², 89.000 zł, MER-292
- DZIAŁKA - Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, MER-280
- DZIAŁKA - Dobry Las, budowlana z linią brzegową rzeki Pisy, przy drodze asfaltowej, pow. 2.930 m², 125.000 zł, MER- 319
- DZIAŁKA KOMERCYJNA- Łomża ul. Zawadzka, handlowo - usługowa, pod zabudowę mieszkaniową, pow. 1,164 ha, 1.220.000 zł (okazja), MER-320
- OBIEKT KOMERCYJNY - Pniewo, budynki produkcyjno-magazynowe o pow.2.993 m²/ 3,59 ha, 1.550.000 zł, MER- 318
- LOKAL - Kupiski Stare, pow. 430 m², bezpośrednio przy trasie 61, wynajem 14 zł/m², MER- 309
- LOKALE - centrum, luksusowo wykończona kamienica z windą, różne powierzchnie, wynajem 27 zł/m², MER - 240

(fak 652)

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- Łomża, Strzelców Kurpiowskich - pow.2500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 200zł/m²
- Łomża, ul. Sikorskiego - pow. działki 826m² - cena 255.000zł
- Serwatki gm. Nowogród - pow. 8797m² - cena 10zł/m²
- Stara Łomża nad rzeką - budowlana, pow. 1127m² - cena 140.000zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy - cena 100.000zł

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Ks. Anny - pow. 60,58m², I piętro, 3 pokoje, wykończone - 175.000zł
- Staffa - pow. 73,76m², IV piętro, 4 pokoje, wykończone - 220.000zł
- Kołtąta - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 190.000zł
- Wiejska - pow. 51,4m², II piętro, 2 pokoje - 130.000zł
- Mickiewicza - 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009, ostatnie mieszkanie) - cena 3000zł/m²

OFERTA DOMÓW

- Łomża, Centrum - pow.uz. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza - cena 190.000zł
- Kupiski Stare - pow. domu murowanego wolnostojącego 103m², pow. działki 1462m², pow. domu drewnianego 72m², pow.bud. gospodarczego 35m² - cena 320.000zł (OKAZJA)
- Łomża, ul. Zdrojowa - wolnostojący, pow. około 120 m², pow.działki 1168m², pow. budynków gospodarczych około 210m² - cena 300.000zł.
- Łomża, ul. Senatorska - zabudowa zwarta, pow. 94 m², pow. działki 291m² - cena 230.000zł
- Piątnica - zabudowa bliźniacza, pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m² - 270.000zł
- Wysokie Mazowieckie - pow. działki 843m², pow. uz. domu 122m², budynek gospodarczy - 550.000zł
- Siwiki gm. Zbójna - pow. bud.141m², pow. działki 4709, stan surowy - cena 220.000zł

(fak 701)

PRACA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Opiekunka 45 lat młoda, komunikatywna z doświadczeniem zaopiekuje się starszą osobą i poprowadzi dom, 0-509-849-355 (k/b)

Szukam pracy - wykonam pracę ciekawą trzebieży lasu - posiadam wieloletnie doświadczenie, (086)212-02-79, 0-504-894-647 (k/b)

Rencista, stopień umiarkowany, poszukuje zatrudnienia w ochronie, dystrybucji, drobnych naprawach i konserwacjach. Obsługa komputera, prawo jazdy kat. B, 0-514-574-855 (k/b)

Przyjmę pracę jako kierowca, posiadam kat. B, C, D, E i T, jestem uczciwym i bez nałogów bezrobotnym. Za pół ceny wykonam pracę murarskie, tynki, płytki, 0-504-429-834 (k/b)

Przyjmę pracę chałupniczą: skła-

danie zabawek, długopisów, itp., (086) 279-01-47 (k/b)

Podejmę pracę przy pracach wykończeniowych, solidny, 0-516-85-22-36 (k/b)

Podejmę się sporządzenia rocznych rozliczeń podatkowych i rozliczeń z tyt. zwrot VAT za materiały budowlane, 0-505-062-586 (k/b)

Samochodem 9 - osobowym + dostawczym poszukuję zatrudnienia, przewóz osób, przesyłek, jako kurier itp., (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (k/b)

Szukam pracy jako operator maszyn budowlanych, mam 10 lat doświadczenia pracowałem na żwirowni przy załadunkach, tel. 0-502-244-950 (k/b)



MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY - RABATY

Na terenie miasta DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com



SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

- Sprzedam jałówkę z cielakiem, czerwona – wycielona 03.02.2009 r., 3000 zł, Sławiec, tel. 0-660-195-013 (k/b)
- Sprzedam Ursus C – 330M (1987), 16000, International 633 70 KM, 16000 zł, 0-660-195-013 (k/b)
- Sprzedam ciągnik Ursus C-360 z kabiną „Sokółki”, stan db. za cenę 13500 zł, 0-510-48-99-40 (k/b)
- Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiowy, stan bdb., cena 8000 zł, tel. (086) 474-34-38 (k/b)
- Sprzedam ciągnik MF-255, rok produkcji 1989, stan db., cena 19000 zł, tel. (086) 474-34-38 (k/b)
- Siedlisko z domem drewnianym, działka 3200 m², Waniewo, centrum NPN, 300 metrów od rzeki Narew, cena 120 tys. zł, (086) 476-48-16 (k/b)
- Sprzedam prasę Z-224, (1989) z prowadnicą ciuków, cena 13000 zł, stan b. dobry, siano w belach 50 zł/szt., (086) 219-23-31 (k/b)
- Sprzedam ciągnik Władymirec T 25 (1988) po remoncie, 11000 zł, (086) 217-86-81 (k/b)
- Sprzedam jałówkę cielną, cena 3000 zł, 0-511-683-116 (k/b)
- Sprzedam Zetor 8011, 21000 zł Ursus C-360, 3P, 19500 zł z turem, (086) 215-75-82 (k/b)
- Korowane stemple, suche 3m dł. sztuka 5 zł, (086) 271-02-00 (k/b)
- Bizon Z-056, I właściciel, garażowany (1988), stan idealny, cena 42000 zł, 0-604-398-165 (k/b)
- C-330 (1981) 14500 zł, Mesko przetrząsacz-zgrabiarka (2000) 4300 zł, agregat uprawowy 3m 3500 zł (2000), rozrzutnik 2-osiowy 8500 zł, (086) 217-86-24 (k/b)
- Sprzedam prasę wysokiego zgniotu SIMPA (1996) stan idealny, cena 15300 zł, tel. (086) 219-15-39 (k/b)
- Sprzedam krowę czerwoną, wycielenie 07.03.2009r., cena 2500 zł, (086) 473-05-24 (k/b)
- Sprzedam kombajn zbożowy New Holland 20000 zł i prasę kostkującą Simpa 13000 zł, kontakt po 19.00, (086) 219-17-14 (k/b)
- Sprzedam C – 360 z turem, kabina sokółka (1987), stan dobry, cena 20500 zł do negocjacji, tel. 0-513-613-134 (k/b)
- Sprzedam dwie jałóWKi cielne, wycielenie maj, cena 3000 zł/szt., tel. 0-608-42-47-23 (k/b)
- Sprzedam rozrzutnik 1 – osiowy długi na kolce, 5500 zł, (086) 219-10-61 (k/b)
- Sprzedam pszenżyto w ilości 10 ton, cena 500 zł/tona, (086) 271-08-14 (k/b)
- Sprzedam ciągnik „Eicher” 4060 (wszystko MF) 60KM, tur, przedni napęd, cena 26800 zł, (086) 217-46-53, 0-660-213-550 (k/b)
- Sprzedam używane myjki ciśnieniowe „Karcher” HD 895 S-1300 zł, HD 1094 – 2100 zł, HD 13/18 S-2600 zł, (086) 217-46-53, 0-60-213-550 (k/b)
- Sprzedam przyczepę Autosan – wywrotka niska, zarejestrowana, opłacona 8900 zł, tel. 0-604-398-165 (k/b)
- Ciągnik Massey Ferguson – 3655 (1991), moc 155 KM, stan dobry, cena 42000 zł, 0-512-915-921, (086) 219-63-53 (k/b)
- Kupię tura do „60 – tki” w dobrym stanie, (086) 279-15-00 (k/b)
- Sprzedam siewnik do kukurydzy 4 – rzędowy pneumatyczny z nawozami 8700 zł, samobierającą kosiarkę ok. 20000 zł, siewnik zbożowy 5500 zł, ceny do negocjacji, (086) 217-62-89, 0-513-0953-004 (k/b)
- Sprzedam sieczkarnię jednorzędową Mengele 350 turbo, stan dobry, cena 3500 zł, (086) 476-47-63 (k/b)
- Sprzedam ciągnik International 844 S, 80 KM (1982), stan bdb., lub zamienię na mniejszy, 17900zł do negocjacji, 0-886-702-539 (k/b)
- Ługi dwuskbowe 400 zł, piła spalinowa Stihl 025, 850 zł, 0-667-246-306 (k/b)
- Siano w belach 50 zł/szt., sianokiszka 90 zł/szt., słoma w kostkach, Sławiec, 0-660-195-013 (k/b)
- Sprzedam wały posiewne pierścieniowe ciągnane szer. 4.40, możliwość przerobienia na zawieszany, cena 2800 zł, tel. (086) 275-56-33 (k/b)
- Bizon Super ZO - 561 szarpak do słomy, stan bdb., (1990/1991) I właściciel, cena 58000 zł, 0-512-452-005 (k/b)
- Sprzedam podwozie od kosa + kosz, cena 100 zł, (086) 271-08-14 (k/b)
- Sprzedam przycinarkę do metalu z silnikiem, tarcza FI 350, cena 1300 zł, 0-506-323-055 (k/b)
- Sprzedam beczkowóz 6000 litrów, ocynkowany, stan bdb., cena 14000 zł, 0-503-080-372 (k/b)
- Sprzedam pszenżyto 15 ton, cena 600 zł/ tona, 0-503-080-372 (k/b)
- Sprzedam przyczepę samo zbierającą Deut – Fahr, 7.4 t., wałki, noże, tandem, cena 7200 zł do uzgodnienia, 0-517-084-767 (k/b)
- Sprzedam prasę kostkującą Welger, cena 4500 zł, tel. 0-513-613-134 (k/b)
- Sprzedam rozrzutnik obornika dwuosiowy, w b. dobrym stanie, cena 9200 zł, oraz dożarkę dwukonwiową Alfa Laval 800 zł, (086) 272-58-32 (k/b)
- Sprzedam Ursus C-360 3P (1986), kabina + tur, cena 21500 zł, (086) 215-75-82 (k/b)
- Sprzedam Zetor 7245 (1988), stan bdb., 33000 zł, słomę w belach, 100 szt., 25 zł/szt., 0-518-877-937 (k/b)
- Sprzedam prasę belującą „Sipma” Z-279/1, (2004), 30000 zł, (086) 279-03-85, kom. 0-669-229-250 (k/b)
- Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy na kolce, lej do nawozów, dwukółka, wicher – 5, dożarka polska, stan bdb., (086) 473-87-70 (k/b)

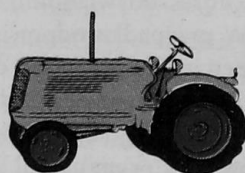
PROMOCJA !!!

**NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - FOTON
McCORMICK**

**TURY I INNY SPRZĘT Z
MONTAŻEM**

**ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12**

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: **KTN +
treść ogłoszenia**
(maksymalnie 160
znaków). **Koszt wysłania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)**



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”. W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....
.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecę jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

Lekarz domowy

Mam poważny kłopot, bo nie wiem, jak zapanować nad oddechowymi gazami. Kiedy jestem sam w mieszkaniu, nie ma problemu, ale jak zaradzić, gdy jest towarzystwo. I od czego zależy, że gazy raz występują, a kiedy indziej nie.

Hubert

Gazy towarzyszą trawieniu. Znajdują się w jelitach i są bezwonne. Ich zapach zmienia fermenta-

cja. Po posiłku część węglowodanów zostaje strawiona w górnym odcinku przewodu pokarmowego. Reszta trafia do jelita grubego. Tam składniki pożywienia fermentują pod wpływem bakterii jelitowych. Przy fermentacji wydzielają się gazy, składające się z dwutlenku węgla, wodoru, azotu i metanu. Fermentację ułatwia powietrze połknięte podczas jedzenia i picia. Wytwarzaniu większej ilości gazów jelitowych sprzyja pośpiech w jedzeniu, polykanie

dużych kęsów i picie w czasie posiłku. Niektórzy mają dziedziczną skłonność do produkcji większej ilości gazów. Poza tym, niektóre potrawy są szczególnie gazotwórcze. Należą do nich fasola, brokuły, brukselka, kapusta, kalafior, groch. Najbezpieczniej wyeliminować te produkty z jadłospisu albo stosować zioła, przywracające naturalną równowagę gazową w jelitach (napary z kory cynamonu, nasiona anyżu, liście bazylii, mięty pieprzowej).

Pytanie intymne

Może komuś moja sprawa wyda się błahostką, ale dla mnie jest poważnym problemem. Wydaje mi się, że jesteśmy ze sobą blisko. Mieszkamy w sąsiednich miejscowościach, czyli niezbyt daleko. Widujemy się dwa razy w tygodniu, czasami tylko w niedzielę.

Mam samodzielne mieszkanie. I problem w tym, że mój chłopak nigdy nie chce zostać u mnie na noc. Nawet po dobrym i udanym seksie, za godzinę podnosi się i żegna. On wyjeżdża, a ja płaczę w poduszkę. A gdy zdarzyło się, że zasnął, to też nie został do rana, tylko zrywał się o drugiej lub trzeciej w nocy i wyjeżdżał. Zawsze zapewnia mnie o miłości, a jednak zostać nie chce.

Co myśleć o takim zachowaniu?

Jagoda

Można pomyśleć, że najbardziej lubi zasypiać i budzić się we własnym łóżku. Ale prawda może być bolesna dla Ciebie. Twój kochany, choć wyznaje ci miłość, prawdopodobnie Cię oszukuje. Pociągasz go i zależy mu głównie na seksie. Po zaspokojeniu swoich pragnień, opuszcza Cię. Nie liczy się z Twoimi uczuciami i pragnieniami. Może nie zostaje nigdy na noc, bo w jego życiu jest inna kobieta? Jeśli tak, to oszukuje Was obie.

Co zrobić? Poproś swego chłopaka dość kategorycznie, aby został na noc, powiedz, że Ci bardzo na tym zależy i poobserwuj, jak się zachowa. To będzie odpowiedź. Kochający chłopak czekałby na każdą taką okazję. Cieszył się i korzystał z niej.

Jeśli Twój kochany będzie koniecznie chciał wracać do swego łóżka, rada jest jedna: szkoda czasu, by zawracać sobie nim głowę. Poczekaj na mężczyznę, który z radością będzie zasypiał i budził się przy Tobie.

Pod paragrafem

Chciałabym dowiedzieć się, do kogo należy obowiązek odśnieżania chodnika i podwórza?

Jadwiga

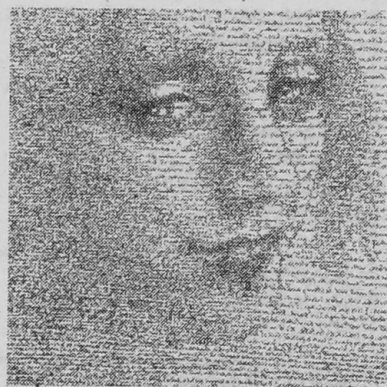
To obowiązek właściciela nieruchomości, która znajduje się bezpośrednio przy chodniku. Odpowiada za usunięcie śniegu i lodu z chodnika oraz za odśnieżenie i zlikwidowanie lodu z bramy

i podwórza swojej posesji. Gdyby jakiś przechodzień na oblodzonym chodniku złamał nogę, będzie mógł się ubiegać o odszkodowanie od właściciela przyległej nieruchomości. Właściciel musi także usuwać zwisające sopele lodu i zwały śniegu z dachu. Zebrany śnieg nie może przeszkadzać pieszym w korzystaniu z chodnika ani nie może być zepchnięty na jezdnię, żeby nie utrudniał ruchu samochodowego.

Właściciel budynku nie musi

odśnieżać chodnika, gdy nieruchomości bezpośrednio do niego nie przylega, a jest oddzielona pasem trawnika. W takim wypadku obowiązek usuwania śniegu z chodnika ma gmina. Za uprzątnięcie śniegu z jezdni odpowiada zarząd drogi.

Jeżeli na chodniku znajduje się przystanek komunikacyjny, płatny postój albo miejsca parkingowe, obowiązek sprzątnięcia śniegu należy do użytkujących je firm.



Poznajmy się

Kulturalny, niepalący mężczyzna, kawaler. Mieszkam na wsi niedaleko Łomży. Chciałbym poznać sympatyczną Panią na dobre i na złe. Zadzwonić, proszę, tel. 513 930 732.

Marek

Witam serdecznie wszystkich Samotnych. I tego, któremu może serce zabije, gdy czyta te słowa. Pracującego kawalera w odpowiednim wieku, pełnego ciepła, pogody ducha, bez nałogów i zobowiązań. Jestem panną (lat 39) i jak dotąd nie było mi sędzone spotkać Ciebie. Może teraz nadszedł na to dobry czas? Może uda nam się stworzyć stały związek pełen miłości, szacunku i wzajemnego zaufania. Pomyśl o tym...

Agnieszka

Mieszkam ze swoją samotnością w mieście, w dwóch ładnych pokojach na pierwszym piętrze. Jestem wdową. Nie brakuje mi niczego, tylko czulej bliskości kochanego mężczyzny. Miłego, kulturalnego, cieszącego się życiem i każdym dniem Pana, tak jak ja, emeryta. Bez nałogów. Mile widziany Pan ze średnim wykształceniem. A oto ja: jestem średniego wzrostu, skromną, uczciwą, bez wielkich wymagań. Jeżeli masz serce młode, napisz.

Wiesia

Jestem dojrzałym, opiekuńczym mężczyzną (40 lat). Wciąż samotnym. Może czytasz te słowa, może to właśnie Ty? Nie jestem Bondem, a średniego wzrostu, pracującym, odpowiedzialnym człowiekiem. Nie chcę już dłużej być sam. Marzę o ciepłym, stałym związku. Spotkajmy się...

Czterdziestolatek

Samotny wdowiec (55 lat), mieszkam na wsi, w pięknej okolicy. Ale to za mało, by się czuć szczęśliwym. Marzę o kochanej kobiecie w odpowiednim wieku, zadbanej, radosnej, zaradnej. Marzę o stałym związku. Może nasze

marzenia się spotkają? Napisz.

Wdowiec 55

Nie perły i złoto, lecz wciąż chodzi o to... by nie samotnym być. By mieć kogo potrzymać za rękę w czasie burzy, przytulić się do gorącego, bijącego serca. Jestem wdową, emerytką (choć moje serce ma inną metrykę), opiekuńczą, łagodną kobietą, pełną domowego ciepła. Wciąż wierzę, że na jesień życia spotkam wymarzonego przez całe życie, kochanego mężczyznę. Odezwij się.

Helenka

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Minęła 15 rocznica śmierci Witolda Lutosławskiego (1913 – 1994)



Młodzi Lutosławscy w Drozdowie (od lewej): Witold, jego stryjeczna siostra Zofia (córka Mariana) i brat Henryk. Zdjęcie ze zbiorów K. Witkowskiej

Nieopisany

O Witoldzie Lutosławskim, jednym z największych kompozytorów XX wieku, wybitni muzykolodzy, filozofowie i esteci z całego świata napisali dziesiątki książek. Po jego śmierci w 1994 roku nikomu nieznana dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie Stanisława Chyl opublikowała w czasopiśmie „Ruch Muzyczny” artykuł o jego ziemiańskim rodowodzie, przynależności do zasłużonego dla Polski rodu oraz dzieciństwie w Drozdowie, sielskim i dramatycznym zarazem. Tekst i zawarte w nim informacje okazały się rewelacją dla badaczy i monografistów artysty. „Wiele razy słyszałam później na różnych spotkaniach, poświęconych Witoldowi Lutosławskiemu: <To pani? Znamy pani tekst, czerpaliliśmy z niego wiedzę, która dotąd była dla nas nieznana>”, mówi Stanisława Chyl.

Kompozytor nie chwalił się swoim pochodzeniem i niechętnie wracał we wspomnieniach do dzieciństwa. Potomek rodu, zaangażowanego politycznie po stronie carskiej Rosji, którego ojca i stryja w 1918 roku w Moskwie zamordowali bolszewicy z rozkazu Feliksa Dzierżyńskiego, nie miałby szans na rozwój kariery w Polsce Bolesława Bieruta. Zmieniło się, gdy w 1959 roku w Paryżu wygrał konkurs Międzynarodowa Trybuna

Kompozytorów UNESCO. Wtedy stał się obywatelem świata. Wyróżniono go szesnastoma doktoratami honoris causa, odznaczono Legią Honorową, Orderem Orła Białego.

„Kiedy go poznałam, miał 75 lat i sześć lat życia przed sobą. Był fascynującym człowiekiem, skromnym, z poczuciem humoru, pomagającym innym. Spieszył się z tworzeniem kompozycji, jakby przeczuwał koniec. Wiele razy zachęcałam go do przyjazdu do Drozdowa, ale odmawiał, tłumacząc, że boi się wspomnień”, opowiada Stanisława Chyl. Świat jego dzieciństwa odszedł na zawsze ze spalaniem przez sowietów w 1940 roku tzw. górnego dworu (dziś własność rodziny Puszków).

Nie to jednak było głównym powodem, że nigdy nie odwiedził rodzinnego Drozdowa. Złożyły się na to przede wszystkim osobiste przeżycia, związane z tym, że rodzina nigdy nie zaakceptowała związku Witolda z ukochaną przez niego kobietą, wręcz się go wyrzekła.

Materiałów na monografię Lutosławskiego ma Stanisława Chyl aż nadto. Ale książka, którą ziemia łomżyńska winna jest wielkiemu artyście, nie powstaje. „Przyczyna jest prozaiczna, nie zaproponował mi jej napisania żaden wydawca”, mówi Stanisława Chyl. (MK)

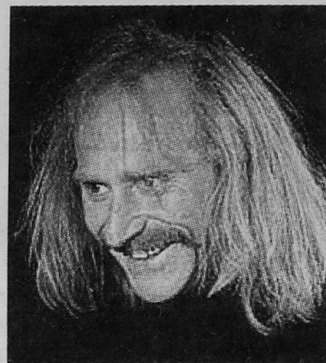
Białystok

Janusz Radek w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), sobota, 14 lutego, godz. 19.00.

Popularny piosenkarz z Krakowa o niespotykanej skali głosu, w Walentynki zaśpiewa z Orkiestrą Filharmonii Podlaskiej pod dyktando Marcina Nałęcz – Niesiołowskiego przeboje Seweryna Krajewskiego, Czesława Niemena, Marka Grechuty i Piotra Rubika.

Jerzy Kryszak Show, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40), poniedziałek, 16 lutego, godz. 18.00, 20.00.

Absolutnie autorski, niepowtarzalny, porównujący do śmiechu kabaret polityczny w wykonaniu jednego z najlepszych artystów polskiej sceny kabaretowej (na zdjęciu).



Drozdowo

„Ziemia Łomżyńska w obiektywie Zbigniewa Biernackiego”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 086 – 219 – 20 – 81), piątek, 27 lutego, godz. 18.00.

Autor pracuje jako szef Warsztatów Terapii Zajęciowej w Marianowie (gm. Piątnica). Jest pasjonatem fotografii. Na wystawie prezentuje pejzaże, wydarzenia i ludzi ziemi łomżyńskiej.

Łomża

„Opowieść o Łomży”, Aula Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego (ul. Krzywe Koło), wystawa czynna w godzinach otwarcia gmachu uczelni.

Zwłoka w rozpoczęciu modernizacji i przedłużający się brak sal wystawowych w nowej siedzibie Muzeum Północno – Mazowieckiego przy ul. Dwornej sprawia, że wystawy wychodzą z Muzeum do publiczności, tym razem do pobliskiej uczelni. Przez stare fotografie, wykonane w ostatnich 100 latach, ekspozycja pokazuje różne oblicza życia miejskiego i zmiany w zabudowie najbardziej charakterystycznych fragmentów Łomży w minionym stuleciu.

Adam Pierończyk Trio w restauracji „Retro” (ul. Nowogrodzka 157) niedziela, 1 marca, godz. 18.00. Organizator: Regionalny Ośrodek Kultury (tel. 086 – 219 – 01 – 11).

Adam Pierończyk jest jednym z najwybitniejszych polskich saksofonistów jazzowych, największym odkryciem w świecie muzyki jazzowej ostatnich lat. Ciepłym brzmieniem saksofonu, wyobraźnią i ekspresją zyskuje coraz szersze kręgi publiczności.



Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 12 lutego (czwartek) – Madagaskar 2, godz. 16.30 oraz Idealny facet dla mojej dziewczyny, godz. 18.00, 20.15; 13 lutego (piątek) – Opowieści na dobranoc, godz. 16.15, Zmierzch, godz. 18.00 oraz Idealny facet dla mojej dziewczyny, godz. 20.15; 14 – 15 lutego (sobota – niedziela) – Opowieści na dobranoc, godz. 12.00, 14.00, Idealny facet..., godz. 15.45, 20.15 oraz Zamek, godz. 18.00; 16 – 18 lutego (poniedziałek – środa) – Opowieści na dobranoc, godz. 16.15, Zmierzch, godz. 18.00 oraz Idealny facet..., godz. 20.15.

Kino „Relax” w Grajewie: 13 lutego (piątek) – Księżna, godz. 19.00; 14 lutego (sobota) – Just dance – Tylko taniec, godz. 17.00 oraz Walentynkowa Noc Filmowa, godz. 19.00; 15 lutego (niedziela) – Just dance – Tylko taniec, godz. 15.30.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 13 – 16 lutego (piątek – poniedziałek) – Mała Moskwa, godz. 17.00. (MK)



Kierowcę tego opla, który rozbił się o drzewo na trasie Czyżew – Nur (gmina Czyżew), od śmierci uchroniły poduszki powietrzne. Fot. policja

Wypadki

■ Na przydrożnym drzewie skończył w poniedziałek (9 lutego) jazdę oplem vectra kierowca (53 lata) na trasie Czyżew – Nur. W pobliżu wsi Brulino Piwki na zakręcie jego auto wypadło z jezdni na pobocze, potem do rowu i uderzyło w drzewo (na zdjęciu). Z obrażeniami głowy odwieziony został do szpitala. Jak poinformowała rzecznik wysokomazowieckiej policji Alicja Buczkowska, z relacji świadków wynika, iż mógł być pod wpływem alkoholu. Wykaże to badanie krwi.

■ Skosił słup energetyczny kierowca mazdy (23 lata) na ul. 1 Maja w Wysokiem Mazowieckiem, który z powodu nadmiernej prędkości stracił panowanie nad autem. Uderzenie było tak mocne, że słup przełamał się, blokując drogę. Potłuczeni kierowca i pasażer (26 lat) trafili do szpitala. Mieszkańcy ul. 1 Maja w sobotę (7 lutego) pięć godzin nie mieli prądu.

■ Jadący polonezem mieszkaniec gminy Kolno (38 lat) na skrzyżowaniu dróg krajowych w Piątnicy wymusił pierwszeństwo i uderzył w opla omegę z rejestracją niemiecką. Dwie pasażerki poloneza

z lekkimi obrażeniami trafiły do szpitala.

Pożary

■ Matka (66 lat) ratowała się ucieczką, syna (33 lata) wynieśli z płomieni sąsiedzi. Dramat rozegrał się w niedzielę (8 lutego) w Kołakach Kościelnych, gdy wybuchł pożar w ich domu. Matka z lekkimi, syn z poważniejszymi poparzeniami zostali przewiezieni do szpitala w Zambrowie. Przyczyną pożaru, według wstępnych ustaleń strażaków, było zwarcie w instalacji elektrycznej.

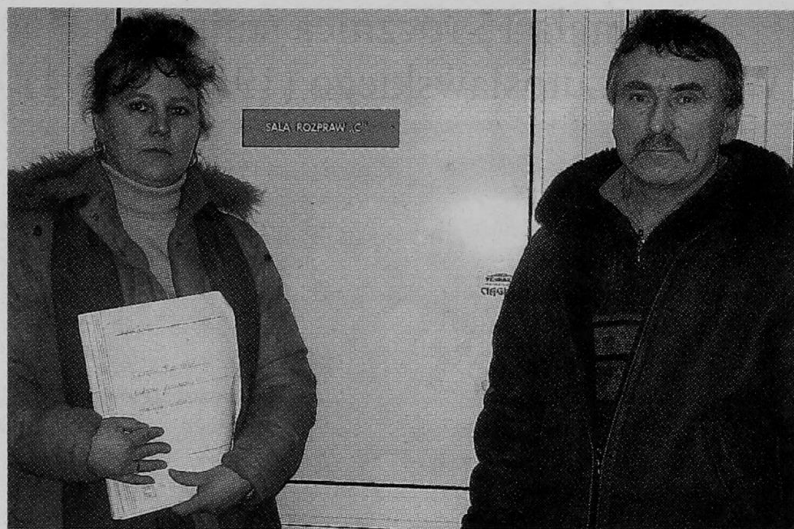
Chuligaństwo

■ Właściciel mitsubishi, który w sobotę (7 lutego) zostawił je na parkingu pod dyskoteką we Wnorach Wiechach (gm. Kulesze Kościelne) i poszedł się bawić, po powrocie zobaczył swoje auto kompletnie pogruchothane. „Prawdopodobnie w użyciu była siekiera!”, poinformowała rzecznik wysokomazowieckiej policji Alicja Buczkowska. Policja poszukuje wandalę. Właściciel auta oszacował szkodę na około 30 tys. zł.

Kamizelki od prezydenta

Praca policji w ubiegłym roku została znacznie usprawniona przez dobrą organizację służb patrolowych, co przyczyniło się do spadku przestępstw, stwierdził na dorocznej odprawie w Starostwie Powiatowym w Łomży komendant miejski policji Mirosław Rozumek. Poprawiły się warunki lokalowe policji, wyposażenie w sprzęt i samochody. Komendant podzię-

kował samorządowi powiatu łomżyńskiego za wsparcie finansowe, które w 2008 roku wyniosło 208 tys. zł. 160 tysięcy pochodziło z budżetu Łomży, reszta z powiatu oraz gmin Łomża i Śniadowo. Za 60 tys. zł z budżetu Łomży i 5 tys. zł z budżetu gminy Łomża policjanci patrolowali dodatkowo ulice i okolice miasta przez 1 762 godziny (w tym roku prezydent Łomży



Dorota i Marian Frankowscy po wyjściu z rozprawy

„Sądowa” droga metr od okna

W Sądzie Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem odbyła się pierwsza rozprawa o zniesienie służebności drogi koniecznej, wydzielonej na gruntach Doroty i Mariana Frankowskich ze wsi Kropiewnica Gajki (gm. Kobylin Borzymy).

Wyrok w sprawie ustalenia drogi zapadł w listopadzie 2007 roku. Trzymetrowa droga konieczna miała przebiegać pod oknami domu Frankowskich (pisaaliśmy o tym, „Kontakty” nr 36/2008). Odległość od ściany domu z oknami do wyznaczonej drogi wynosi tylko metr. Frankowscy odwołali się od decyzji Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem. Sąd Okręgowy w Łomży oddalił apelację.

16 kwietnia 2008 roku wystąpił z pozwem do Sądu Rejonowego w Wysokiem Mazowieckim o zniesienie służebności gruntowej drogi koniecznej.

Pierwsza rozprawa odbyła się w lutym 2009 r. „Na wyznaczonej drodze koniecznej stał płot, który musieliśmy rozebrać. Metr od drogi są okna naszego domu. W wyznaczonym pasie jest szambo. Ta droga jest dla nas bardzo uciążliwa”, wyjaśniała w sądzie Dorota Frankowska.

Nie może rozebrać szamba, bo takie są unijne zalecenia. Przeko-

nywała Sąd, że szambo budowała zgodnie z otrzymanym pozwoleniem. Teraz z Frankowskimi mieszka ich mama (teściowa Doroty), która ma 77 lat i cierpi na zaniki pamięci. Wymaga pilnowania. Poza tym, w pasie drogi rośnie drzewo, obok którego nie przejedzie żadna maszyna, można przejechać jedynie rowerem.

Frankowska trzykrotnie zapewniała, że chodzi jej o zgodę. I dla zgody pragnie udostępnić swoją działkę na drogę konieczną z innej strony. Gdyby pozwana skorzystała z proponowanego rozwiązania, to najpierw do swojej łąki dojeżdżałaby przez działkę swojej siostry, a następnie przez pole Frankowskich.

„W innym miejscu zgadzam się nawet na drogę o szerokości 5 metrów. Tam nie będziemy stwarzać żadnych problemów. Wyrażamy gotowość do ugody, żeby już zakończyć tę sprawę”, zapewniała Dorota Frankowska.

Do ugody namawiał także Sąd. Pozwana odpowiedziała, że „rozważy proponowaną ugodę”. (Do sprawy wrócimy).

REKLAMA

Biuro pisania podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

Jedyny na świecie, w biały dzień, w przebraniu esesmana wyprowadził za bramę obozu w Oświęcimiu ukochaną, Żydówkę Cylę z Łomży!

Jest maj 1940 roku, dziewiąty miesiąc okupacji. Trójka przyjaciół – Jurek, Staszek i Edek – w tajemnicy ucieka z domu z zamiarem przedarcia się na Węgry, a stamtąd do walczącego na Zachodzie polskiego wojska. Mają po 19 lat. Wskutek zdrady, zamiast za granicę, trafiają do więzienia w Nowym Sączu, potem w Tarnowie, stąd do Oświęcimia. Jurek otrzymuje nr 243.

W kwietniu 1943 roku Jerzy Bielecki znalazł się w komandzie, pracującym w magazynach zbożowych. Tu poznał Żydówkę z Łomży, Cylę Cybulską. Niemal od pierwszego wejrzenia rodziła się w nich wielka miłość... Jurek jak może, pomaga Cyli. Przychodzi mu to o tyle łatwiej, że szef komanda, esesman Pomplun, mianuje go kapo na miejsce wiecznie pijanego Słowaka Karla.

Pewnego dnia rodzi się w jego głowie szaleńczy pomysł i obiecuje dziewczynie: wyrwę cię stąd!

G odzinami rozmyślał nad sposobem realizacji szalonego zamysłu, choć czuł podświadomie, że chyba nie wzięła ona zbyt poważnie moich słów, wypowiedzianych w chwili uniesienia.

Po przemyśleniu kilku prawdopodobnych wersji ucieczki, które przy dużej dozie szczęścia mogły rokować powodzenie, najbardziej kuszący, choć trudny do wykonania i bardzo ryzykowny, wydał mi się plan, jaki postanowiłem w najkrótszym czasie przedłożyć Tadeuszowi, który pracował w magazynie mundurowym.

Do tej rozmowy doszło w pierwszych dniach czerwca. Właśnie po parodniowej przerwie. Tadek zjawił się u nas w magazynie, pragnąc porozmawiać z Reginą. Zanim zasygnalizował w workowni swoje przybycie, zdążyłem odwołać go w ustronną część magazynu, wolną od pracujących ludzi. Zdziwiony nieco tym tajemniczym postępowaniem i chyba dostrzegając powagę na mej twarzy, spytał zaniepokojony: - Co jest, Jurek? Zdarzyło się coś niedobrego?

- Nie, nie! – zaprzeczyłam

skwapliwie – Ale mam z tobą do omówienia poważną sprawę.

Obejrzałem się przezornie dookoła, byliśmy zupełnie sami w pustej hali.

- Słuchaj, Tadeu. Jeśli spełnisz moją prośbę, potwierdzisz naszą przyjaźń i koleżeństwo. Jeśli zaś braknie ci odwagi, nie ma sprawy. Wymażemy z pamięci tę rozmowę.

- Mówże wreszcie, do diabła, o co ci chodzi!



Przywożeni w tym czasie do Oświęcimia Żydzi, najczęściej od razu trafiali do komór gazowych (zdjęcie wykonane przez esesmana). Jurek bał się, że pewnego dnia ich los podzieli Cyla...

tać wewnętrzną walkę, jaka rozgrywała się w jego duszy. Po dłuższej chwili ozwał się przyciszonym głosem: - Jurek! Daj mi parę dni na przemyślenie tej sprawy.

Pożegnaliśmy się serdecznie. Tadek zrezygnował dziś z zobowiązania Reginy.

Nasze magazyny w tej porze roku opróżnione były prawie zupełnie ze zboża. Tysiące ton wyeksportowaliśmy zimą i wiosną wagonami w głąb Rzeszy, a teraz

mogących złagodzić kiedyś orzeczenia trybunałów i pomniejszyć ich udział w mordowaniu ludzi. Szczególnie rottenfuhrer Titze wyróżniał się w pozyskiwaniu „przychylnych”. Rozszyfrowałem go dosyć wcześnie. Prowadziłem polityczne rozmowy, za które jeszcze rok temu kazałby mnie rozstrzelać. Dziś podczas naszych „dyskusji” usprawiedliwiał się z przynależności do SS i tłumaczył, że wszyscy Volksdeutsche z Sudetenlandu zmuszeni zostali do wstąpienia do tej „organizacji”. Udałem, że nie rozumiem, na czym polegają te jego „usprawiedliwienia”, ale on wyjaśnił mi to dosadnie: - Słuchaj, Jurek! Jak Fuhrer zajął Czechosłowację, miałem do wyboru albo służbę w SS albo normalną wegetację. Wybrałem SS. Teraz żałuję, bo mogłem sobie uprawiać własne gospodarstwo i wszystko mieć teraz w dupie.

Tadkowi nie trzeba było do namysłu wielu dni. Nazajutrz przybiegł do magazynów zdyszany: - Jurek! Załatwię ci to, o co

Brawurowa ucieczka (6)

- O kompletne umundurowanie esesmana! – wyrzuciłem z siebie jednym tchem.

Zapadła grobowa cisza. Staliśmy dłuższą chwilę jak dwa posągi.

Pierwszy milczenie przerwał Tadek: - Kompletny mundur? Dla ciebie?

Potwierdziłem skinieniem głowy. Na twarzy przyjaciela wystąpiły rdzawe rumieńce.

- No, a... do czego ci to potrzebne? – jękał się, przygryzając wargi.

Wyjaśniłem mu perspektywę ucieczki z obozu z Cylą. Słuchając kręcił głową i wzdychał, jak na mękach.

- A wiesz, co by się stało, gdyby nakryli nas z tym mundurem?

- „Czapa” na jedenastym bloku! – odpowiedziałem bez ogródek.

- No widzisz. A moja matka czeka na mnie i wierzy, że przeżyję.

- Tadeu, powiedziałem przed chwilą, że zdecydujesz sam i zapomnimy o tej rozmowie!

Z twarzy kolegi niczym z otwartej książki łatwo dało się odczy-

tę resztówkę dla pozorowania ciągłości pracy w kółko szuflowaliśmy i oczyszczaliśmy na „trierach”. Nasi szefowie udawali, że nie widzą tej pozorowanej mistyfikacji, bo przecież nie byli na tyle głupi, aby zmniejszyć stan liczebny komanda, a tym samym ryzykować swoją niezbędność w działalności gospodarczej obozu i narażać się na ewentualność oddelegowania na front wschodni. Robili raczej wszystko, aby stan taki sankcjonować i głaskali nas, jak tylko mogli: pochwałami, niedostrzeganiem uchybień, a nawet prezentami w postaci papierosów.

Należy także zwrócić uwagę jeszcze na jeden ważny aspekt tego okresu. Może ktoś uznać to za niepojęte, ale w tym właśnie czasie w historii obozów koncentracyjnych pojawił się ewenement, pozornie trudny do zrozumienia: esesmani zaczęli szukać „przyjaciół” pośród więźniów. Dla mnie sprawa była zupełnie jasna, zbliża się nieuchronny koniec i panowie z SS szukają przyszłych świadków,

prosiłeś.

Zawirowało mi w oczach. Po prostu trudno było uwierzyć, że to możliwe. Uściskałem serdecznie przyjaciela, w milczeniu dziękując mu za heroiczną decyzję.

Po wnikliwym rozpracowaniu szczegółów ustaliliśmy, że poszczególne sorty dostarczane zostaną w trzech, względnie czterech etapach.

Ustaliliśmy, że najłatwiejsze do nasycenia na bluzie są dystynkcje rottenfuhrera i w takim stopniu przypadnie mi w przyszłości odegrać rolę esesmana.

Zobowiązaliśmy się obustronnie, iż w razie wpadki nikt z nas nie zdradzi, kto miał odebrać przenoszone rzeczy ani od kogo pochodzą.

- Wiesz, Jurek, że wyspa to kula w łeb albo stryczek i chodzi o to, abyśmy nie musieli ginąć obaj.

Uścisk rąk przypieczętował nasz układ. (cdn)

JERZY BIELECKI

Uśmiech KONTAKTÓW



Emilia Baranek, gimnazjalistka ze wsi Chmiele Pogorzele (gm. Zambrów)

Dobre maniery

Miło w...łazience!

Zapraszasz gości do siebie? Przygotuj na to... łazienkę. Nie wystarczy pięknie nakryć do stołu ani nawet miłe towarzystwo. Dobre przyjęcie gości, to także czysta i użyteczna łazienka!

Nie ma mowy o bieliźnie, rozrzuconej na podłodze, poślizkłej wannie i umywalce, czy ręczniku, nie różniącym się od ścierki do podłogi! Dopilnuj też, by zawsze w łazience był papier toaletowy. Jego brak stawia gości w bardzo niezręcznej sytuacji. Sprawdź przed wizytą, jak wygląda lustro. Widok resztek pasty do zębów lub pianki do golenia, na wiszącym zwykle w centralnym miejscu lusterku, robi

bardzo niemiłe wrażenie.

W każdej łazience powinien być zatrzask! Jeśli jest zepsuty, to go napraw. Gość ma prawo czuć się w łazience całkowicie bezpiecznie i dyskretnie.

W czystej, błyszczącej łazience, na gości powinien czekać świeży ręcznik, chusteczki jednorazowe, papier toaletowy i mydło. Jeżeli goście zostają na noc, także odpowiednia ilość ręczników kąpielowych.

Po wizycie w tak przygotowanej łazience, goście na pewno wrócą do stołu z uśmiechem na ustach.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski

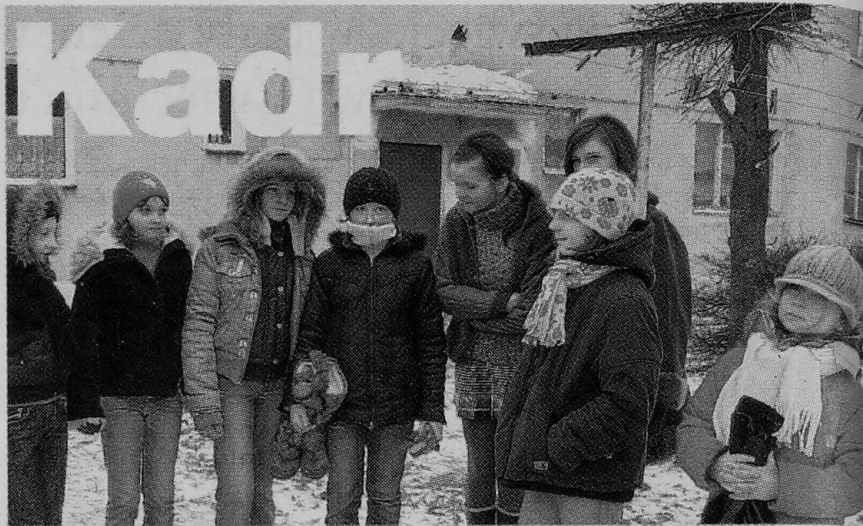


Polędwiczki w miodzie

Składniki:

- 1 kg polędwiczek
- łyżka masła
- pół szklanki miodu pitnego
- łyżka musztardy Dijon
- szklanka słodkiej śmietanki
- szczypta suszonego estragonu
- sól, pieprz biały

Kroić kotleczki na grubość palca, nagnieść dłonią, posolić, popieprzyć. Na maśle obsmażyć z obu stron, wlać miód, dodać estragon i dusić bez przykrycia na dużym ogniu, dopóki miód nie zniknie z patelni. Wlać śmietanę zmieszaną z musztardą i gotować kilka minut, aż zgęstnieje. Podawać z ziemniakami i bukietem sałat.



Dzieci z osady zagrały... dzieci

dokończenie ze str.11

tarzyny, a ona przekonuje, że już dość wódki i namawia go do pójścia do domu. Są bezrobotnymi, jak większość „aktorów” z Grąd Woniecka. „I ja dostałem butelkę niby wódki, siedziałem za sklepem i grałem menela”, opowiada Rafał Bieńkowski, także bez pracy. Taką samą rolę miał najstarszy aktor Stefan Toczyński (73 lata). A bezrobotny Mariusz Polita w filmie zabija koguty.

„Aktorzy” zarobili po 70 – 100 złotych. Grali w scenach plenerowych. Nie pokazywali filmowcom swojej prawdziwej biedy. Była taka potrzeba, ale trzy rodziny odmówiły wynajęcia mieszkania na kilka godzin dla filmu. Odmówiły, choć proponowano im 2 000 zł, czyli więcej niż ich trzymiesięczna renta lub zasiłek. „Biedni,

ale honorowi. Ich bieda nie jest na pokaz”, komentuje sołtys Stanisław Bastek.

Cdn zamiast The end

Minał tydzień.

Janusz Murawski za kilka dni wyjedzie na budowę do Warszawy.

Malwina Kamińska będzie szukała pracy.

Damian Gołaszewski po rozbiorze kurczaków wybiera się na dyskotekę.

Chłopcy, którzy na planie grali w piłkę i zaczęli gimnazjalistki, opowiadają o filmowej przygodzie kolegom w szkole.

Każdy żyje już swoim osobistym scenariuszem...

MARIA TOCKA

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości będących własnością gminy

W dniu 20 marca 2009 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie ul. Mickiewicza 1A, 18-200 Wysokie Mazowieckie w Sali Konferencyjnej odbędzie się przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Wysokie Mazowieckie położonej we wsi **Buczyno Mikosy** o nr ewid. 61, pow. 0,5400 ha, KW 4278.

Cena wywoławcza 56700,00 zł. Wadium 6000,00zł.

Dla ww. nieruchomości z dniem 31 marca 2003r. utracił ważność miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Wysokie Mazowieckie.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie **wadium w pieniądzu** najpóźniej do dnia 16.03.2009r. na konto Urzędu Gminy w BS Wysokie Mazowieckie Nr 22 8774 0000 0008 6466 2000 0040.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Wadium, wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia.

Wadium przepada w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów, o czym niezwłocznie poda informację do publicznej wiadomości.

Szczegółowych informacji można uzyskać w pokoju nr 10 tut. urzędu lub pod tel. 0862757441.

Stacja narciarska RYBNO
k. Łomży

wyciąg	długość	natężenie	oświetlenie	różnica wysokości
A	190 m	+	+	25 m
B	190 m	+	+	25 m
C	120 m	+	+	15 m
D	70 m	+	+	8 m

Łączna długość tras - 1500 m. Trasy ratrakowane.
www.rybno.pl tel. 608 526 676

Promocja!
w cenie pilarki:

Moc, szybkość, precyzja!

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 18, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16**

www.stihl.pl

Nr 1 na świecie

STIHL®



- Jak tam w pracy?
- Jak w raju!
W każdej chwili mogą mnie wyrzucić!

- Co zrobić, żeby podnieść wartość złotówki o 100 procent?

- W każdej złotówce należy wywiercić dwie dziurki i sprzedawać jako guziki po dwa złote za sztukę.

Jedzie dresiarz BMW i złapał gumę. Zatrzymał się na poboczu i zmienia koło. Podjeżdża mercedes, wysiada kark i pyta:

- Co robisz?
- Odkręcam koło.

Kark z mercedesa bierze kamień, wali w szybę i mówi:

- To ja wezmę radio.

- Jaka choroba zagraża nam w związku ze wzrostem znaczenia kościoła w Polsce?

- Kleroza.

- Panie doktorze, potrzebna mi tylko recepta.

- Bez badania? Na co recepta?

- Na tabletki przeciw chciwości. Ale dużo..., dużo..., dużo!

- Byłem w sklepie „Wszystko dla piłki nożnej”.

- I co ciekawego kupiłeś?

- Piwo, chipsy, fotel i telewizor.

- Kto to jest prawdziwy dyplomata?

- To mężczyzna, który potrafi przekonać swoją kobietę, że w futrze z norek wygląda grubo.

- Jaka jest różnica między mężczyzną a

drogą torebką?

- Droga torebka zawsze zadowolili kobiety...

10 powodów dla których faceci są leniwi:

1)

Wraca facet do domu z pracy, ma już usiąść przed telewizorem, ale słyszy charakterystyczne odgłosy zza ściany od sąsiada.

- Ten sąsiad zaczyna mnie już wkurzać! Idę mu powiedzieć, żeby ciszej bzykał te swoje panienki!

- Mama chciała mu to samo powiedzieć z godzinę temu – mówi syn.

- I co, powiedziała? - pyta ojciec.

- Nie wiem, jeszcze nie wróciła...

Do gabinetu psychiatry wchodzi mężczyzna z żoną, skarżąc się na jej apatię. Lekarz porozmawiał z pacjentką, potem ją objął, pogłaskał i kilka razy pocałował. Wreszcie zwraca się do obecnego przy tej scenie męża:

- Oto zabiegi, które są potrzebne pańskiej żonie. Powinny być stosowane przynajmniej co drugi dzień. No, powiedzmy we wtorki, czwartki i soboty.

- Dobrze, we wtorki i czwartki mogę żonę do pana przyprowadzać, ale sobota wykluczona, gram z kolegami w brydża!



Matżeńskie dialogi (tuż przed ślubem i 7 lat po)

Ona: - Cześć!

On: - No, nareszcie, już tak długo czekam!

Ona: - Może chcesz, żebym poszła?

On: - Nie! Co ci przyszło do głowy?

Ona: - Kochasz mnie?

On: - O każdej porze dnia i nocy!

Ona: - Czy mnie kiedyś zdradziłeś?

On: - Nie! Nigdy! Dlaczego pytasz?

Ona: - Chcesz mnie pocałować?

On: - Tak, za każdym razem i przy każdej okazji!

Ona: - Czy uderzyłbyś mnie kiedykolwiek?

On: - Zwariowałaś? Przecież wiesz, jaki jestem!

Ona: - Czy mogę ci zaufać?

On: - Tak...

Ona: - Kochanie...

(Siedem lat po ślubie należy czytać od dołu w górę)

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

JELITA

Herb z XIV w. Na czerwonym polu, trzy złote kopie, ułożone w gwiazdę.

Nazwiska przynależne do herbu Jelita: Agewski, Anusiak, Alkiewicz, Anszeński, Antonowicz, Aszeński, Białecki, Bielski, Bielawski, Bielczewski, Bielski, Bielski-Saryusz, Biesiad, Biesiadecki, Biesiadowski, Biesiadzki, Bilczewski, Bliżyński, Bobrykiewicz, Boglewski, Bohyla, Bonin, Borzemski, Borzobochaty, Borzobohaty, Borzyński, Brodecki, Bukowiński, Bury, Chaiński, Chilchen, Chorążyna, Cielimoński, Cielmowski, Cieskanowski, Cieszanowski, Czeczeli, Czeluściński, Czerkas, Czerkawski, Czermiński, Czerniński, Czop, Czubka, Dąbrowski, Dembowski, Dębowski, Dobryński, Dobrzyński, Dubowieski, Durka, Dyss, Dziabłowski, Dzidowski, Dzaiduski, Dziduski, Dzieciątko, Dzieciatkowski, Dziewałowski, Dziugłowski, Dziwisz, Dziurył, Fabicki, Fanuel, fanuelli, Figiel, Francuz, Frank, Gajewski, Gawlikowski, Gawłowski, Gdeszycki, Geometer, Gerdut, Gielitko, Gierdud, Gierecki, Giertut, Gierzyński, Gieszyński, Girzyński, Głora, Głowa, Głowaczewski, Godell, Godzianowski, Godziewski, Goliszewski, Gołocki, Gomoliński, Gorlewski, Gorliwski, Halczyniński, Hałowski, Held, Helt, Hilchen, Idaszewski, Inowłodzki, Iskrzycki, Iwonia, Jackiewicz, Jajkowski, Jakliński, Jakowski, Jankiewicz, Jaykowski, Jelita, Jelitowski, Jerzbutowicz, Kaczorowski, Kalina, Kaliński, Kalisz, Kamisowski, Kamocki, Kamyszowski, Kaufman, Kicki, Kiliziński, Kisielewski, Kluszczynski, Kobielski, Kochlewski, Komornicki, Kopijewicz, Koprzywnicki, Korytko, Korytkowski, Korytnicki, Korzyński, Kossowski, Koślarowski, Kotlicki, Koziarowski, Kozierowski, Koźlarowski, Koźloróg, Kórzyński, Krainiński, Krasieński, Kunciewicz, Kukla, Kusiecki, Kuropatnicki, Lasochowski, Lasota, Leniecki, Libicki, Libidzki, Litostawski, Litwinowicz, Litwiński, Lneźeliński, Łochiński, Lochński, Lochtyński, Lubicki, Luczeliński, Luczyliński, Luczywiński, Lutkowicz, Lutostawski, Lutostański, Lutoszewski, Łacki, Łapczyński, Łapiński, Łaźnicki, Łaziński, Łaziński, Łaźniński, Łaźniński, Łochoyński, Łochiński, Łodykowski, Łożyński, Łuczyliński, Łuczywiński, Łukowski, Madurowicz, Majeranowski, Ma-



kowski, Malecki, Maljewski, Małachowski, Małeki, Manikowski, Marcinowski, Marzęcki, Matesilański, Matesylański, Matkiewicz, Micewicz, Michałowski, Michaniewski, Mieczewicz, Mierski, Mielicki, Mirski, Misiewicz, Misiewski, Misiowski, Missiewicz, Mniński, Mniszek, Modrzewski, Mojaczewski, Mojkowski, Mokrski, Mongin, Morawicki, Morowiński, Morozewicz, Mrowiński, Myszeiko, Myśliborski, Natalis, Neronowicz, Niernowicz, Nowosielecki, Pacanowski, Pacholowiecki, Paczanowski, Paderewski, Pagiewski, Pajewski, Paprocki, Pastękański, Paczlewicz, Pierlicki, Pieczkowski, Pieniążek, Pietuch, Pijakowski, Piwakowski, Podsekalski, Pokrzywnicki, Popczyński, Popiołek, Postękański, Pratkowski, Promieński, Promnicki, Proszczyński, Prumieński, Pudelski, Raciborowski, Raczkowski, Radogoski, Radogoski, Radoszkowski, Rafalski, Rajcenko, Rajski, Rampalski, Rayski, Remiesz, Remiszewski, Reszczewski, Romaszewski, Romer, Romiszewski, Romiszowski, Rospąd, Rospęd, Rozdziałowski, Różnowski, Rudlicki, Rychcicki, Rychczycki, Rydel, Salecki, Saryusz, Szukocki, Secygniewski, Secygniowski, Serny, Sędzigniewski, Sielnicki, Sieteki, Silnicki, Skąpski, Skokowski, Skorek, Skorkowski, Skórkowski, Skórkowski-Saryusz, Skrzynicki, Sliwicki, Sławianowski, Sławianowski Bonin-Saryusz, Słowiński, Słupski, Sokolnicki, Sokołowicz, Sołowiński, Stanowski, Stawirejski, Staworski, Stawowski, Stokowski, Strumieński, Suchoczaski, Swarłowicz, Sypniowski, Suroczyński, Szczekocki, Szczepankiewicz, Szczerbicz, Szczukocki, Szubalski, Szydłowski, Szykalski, Szypieński, Tarnowski, Tatarski, Tchórzniński, Tchórzowski, Terlikowski, Ul, Wągleszyński, Węgleszyński, Wielądek, Wielkołucki, Wieloch, Wielołucki, Wierzejski, Wierzejski, Wilczkowski, Wilkoszewski, Wilkowski, Wilner, Witowicz, Wojciechowski, Wolski, Wolski-Saryusz, Worszyło, Woyciechowski, Wrbut, Wrbut, Wrzesiński, Wrzeszyński, Wyłaski, Wyrzejski, Wyrzycki, Zakrzewski, Zakrzowski, Zaleski, Zalewski, Zamojski, Zamoyski, Zawisza, Zbojeński, Zalecheński, Zieliński, Zieliński-Saryusz, Żagan, Żarkowski, Żelawski, Żelecheński, Żelesiński, Żeleziński, Żeleżyński, Żeromski.

Najchętniej kupowane samochody



Lider sprzedaży, Skoda Fabia

Według Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego „Samar”, w 2008 roku najchętniej (i najwięcej) w Polsce kupowaliśmy nowe samochody następujących marek:

1. Skoda Fabia, 2. Skoda Octavia
3. Toyota Yaris, 4. Ford Focus
5. Fiat Punto, 6. Opel Astra
7. Fiat Panda, 8. Kia Ceed
9. Renault Clio, 10. Opel Corsa
11. Toyota Auris, 12. VW Golf
13. Opel Astra Classic, 14. VW Passat
15. Honda Civic, 16. Ford Mondeo
17. VW Polo, 18. Toyota Corolla
19. Toyota Avensis, 20. Peugeot 207.

Najchętniej kradzione samochody



Lider kradzieży, Fiat Seicento

Według danych Komendy Głównej Policji, w 2008 roku złodzieje najchętniej (i najwięcej) kradli auta następujących marek:

1. Fiat Seicento, 2. Audi A4
3. Audi A6, 4. Fiat 126p
5. VW Golf, 6. VW Passat
7. VW Polo, 8. Peugeot 207
9. Opel Vectra, 10. Toyota Corolla
11. Fiat Panda, 12. Toyota Yaris
13. Audi 80, 14. Fiat Cinquecento
15. Skoda Octavia.

Mniej aut używanych

W styczniu Polacy sprowadzili indywidualnie niespełna 44,2 tys. używanych samochodów, czyli połowę mniej, niż rok temu. Taki spadek to efekt słabego złotego. Euro zdrożało ponad 30 proc. i o tyle więcej kosztuje przeciętnie sprowadzane auto. Z drugiej strony, przy wyprzedaży nowych z minionego rocznika, dealerzy stosują niespotykane dotąd upusty i bonusy.



MLEKOVITA®

smaczne
zdrowe
POLSKIE

PRZECHOWYWAĆ W ZIMNIE OD +2°C DO +4°C

jogurt
owoce leśne

POZNAJ DOBRĄ
ŻYWNOŚĆ

POLSKIE mleko
3,2%
świeże

MASTŁO
Polskie

Złoty Medal
POLAGRA
2008

POZNAJ DOBRĄ
ŻYWNOŚĆ

Czyste masło ekstra bez dodatków
ZAWARTOŚĆ TŁUSZCZU 82%

www.mlekovita.com.pl



Sprzedam.

Mercedes Sprinter

ROK PRODUKCJI: dla solidnych konstrukcji
nie ma znaczenia

PRZEBIEG: 0 km

RABAT: 17 000 zł

OPIS: Samochód w idealnym stanie technicznym i wizualnym.
Sprawny, bezawaryjny i bezpieczny, wyposażony w system ESP®,
rocznik 2008, czeka na pierwszego właściciela. Do wyboru
w wersji furgon i podwozia pod zabudowę. Z rabatem do 17 000 zł.
Naprawdę polecam, tylko łać paliwo i jeździć!
Szczegóły u najbliższego dealera Mercedes-Benz.
Znajdziesz go na www.mercedes-benz.pl

Samochód do obejrzenia, zapraszam do zakupu!



Mercedes-Benz